Wydanie B. C. Cena 20 gr

# GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLIV Kraków, sobota, 30 października 1937 Nr 299

# Program grupy „Falangi"

P. pułk. Koc poruszył w swym wywiadzie sprawę dość delikatną: stosunku O. Z. N. względem Z. M. P. do oenerowskiej grupy „Falangi". Na pytanie, jaki jest ich stosunek do siebie, płk. Koc odpowiedział:

„Nie istnieje żaden związek między O. Z. N., a „Falangą".

P. płk. Koc ma rację... Między O. Z. N. a „Falangą" nie ma związków. Ale jest między "Związkiem Młodej Polski", a grupą „Falangi". A widocznym znakiem tego związku jest obecny szef „Z. M. P., p.Rutkowski, mąż zaufania szefa „Falangi", p. Bol. Piaseckiego. Wobec tego będzie rzeczą właściwą poinformować czytelników o celach i planach tej grupy. Będzie to tym łatwiejsze, że „falangiści", zainteresowawszy się paroma artykułami „Głosu Narodu" w ich sprawie, byli tak uprzejmi, że nam przysłali plik swoich wydawnictw z programową broszurą swego teoretyka i „wodza" zarazem, p. Bolesława Piaseckiego.

## „TĘ AMBICJĘ..."

Mam niemądry zwyczaj czytania książki od końca. Nie jest to zresztą tak w 100 proc. głupi zwyczaj, — oczywiście o ile nie chodzi o powieść... „Wstępy", „introdukcje", pierwsze i dziesiąte rozdziały są nudne, są kołowaniem. — Najmocniejsze akcenty zostawia dobry pisarz zwykle na końcu. Także mowca... Wiedząc, że za chwilę rozstanie się z czytelnikiem (słuchaczem), chce go zostawić pod silnym wrażeniem skondensowanej myśli... Więc czasem warto czytać od końca.

I broszurę p. Bol. Piaseckiego („Duch czasów nowych a Ruch Młodych", wyd. w Warszawie, r. 1935) zacząłem czytać od końca. Aż się doczytałem słów, którymi autor wykład o przyszłej strukturze Polski kończy słowami:

„Tę ambicję posiada Ruch Młodych".

„Kto publicznie rzuca słowo o „ambicji" pewnej grupy, ten nie tylko musi wiedzieć, czego chce, ale nadto musi być zdeterminowany na stanowcze środki i drogi do celu wiodące.

Muszę lojalnie stwierdzić, że ze wszystkich, które mam w ręku, pism tej grupy („Falanga", „Ruch Młodych", „Ruch Gospodarczy") bije ta determinacja i czytelnika uderza. W odróżnieniu od wielu, bardzo wielu, wydawnictw młodzieży.

„Falangiści" puścili się ostatnio na bardzo ryzykowną drogę i nie wiadomo, jakie ich na tej drodze spotkają losy. Sądzę, że dzięki tej determinacji, tej pasji, temu żarowi, które cechują ich pisma, — będą nieraz jeszcze wypływać na wierzch życia politycznego, będziemy się z nimi nieraz spotykali.

Ale, czy wiedzą, czego chcą? Czy mają program?

## SOCJALIZACJA, TOTALIZM, ...BEZ ODSZKODOWANIA.

Mówi się o nich „nacjonaliści", „skrajni antysemici", „bezwzględni narodowcy"... Lecz „falangiści" nie mieszczą się już w granicach tych pojęć.. Rozerwali szranki, którymi polski nacjonalizm ograniczył się do kwestii żydowskiej, i wdarli się na pole zagadnień społeczno-ustrojowych. Przez pewien czas mówiono, że „falangiści" nic nie robią tylko „studiują zagadnienie społeczne". Przed paru miesiącami doniesiono, że wreszcie wypracowali swój „program".

Mamy go przed sobą. Zawiera aż 28 punktów, t. j. krótkich zdań programowych. Trudno je tu wszystkie cytować. Powiem tylko krótko, jaki dają obraz przyszłej Polski.

Akcentują religijny punkt wyjścia: „Bóg jest najwyższym celem człowieka" (punkt 1), — „Droga człowieka do Boga — praca dla Narodu" (2)... Państwo opiera się na jedynej, jednolitej, „Organizacji Politycznej Narodu"... żadnej demokracji politycznej, żadnych wyborów. Hierarchia!... „Żydzi będą z Polski usunięci, a majątki ich odebrane drogą ustaw" (13)... Armia— „pierwszym szeregiem zbrojnego Narodu" (12).

„Własność jest użytkowaniem (!) rzeczy z ramienia Narodu" (15, a); dla pełnej jasności dodatek: „własność jest funkcją społeczną"... — „Osobista praca jest warunkiem jednostki do zysku"... Życiem gospodarczym kierować będzie O. P. N. „przez sekcje zawodowe" (16)... Dla wsi — „parcelacja bez (!) odszkodowania z zapewnieniem bytu dotychczasowym właścicielom".. Lasy „będą upaństwowione"... „Wszelki przemysł, gdzie decydującym źródłem zysku nie jest praca właściciela, będzie wywłaszczony" (22)... „Sekcje zawodowe O. P. N. rozbudują planowo przemysł i zorganizują produkcję" (23).. Co do handlu, to tylko handel detaliczny będzie w rękach prywatnych; hurtowy zostanie upaństwowiony (24).

Do tego warto dodać pomysły p. Bol. Piaseckiego:

W O. P. N. będą różne „poziomy", od najniższych do najwyższych. O posuwaniu się jednostek ku górze decydować będą kryteria: moralne, intelektualne i służby dla Narodu... O. P. N. będzie jedyną organizacją polityczną, a „wszystkie partie polityczne zostaną rozwiązane"... Będą dwie władze: Senat (nominowany) i Prezydent (wybierany przez Senat). Prezydent przewodniczy Senatowi i jest szefem rządu, który jest „jedynie" przed nim odpowiedzialny. —

## MAJĄ JESZCZE CZAS...

A więc — monopartia, totalizm, dyktatura jednostki, jeśli chodzi o ustrój polityczny... Nie wiem, czy ktoś poza „falangistami" zgodzi się na ten program. Ustrój, który jednostce zostawia tylko jedną „wolność": nienależenia do monopartii, ale za to ciągnie podatki i daninę krwi w czasie wojny, taki ustrój może pociągać tylko dwie kategorie ludzi: niewolników, (którzy zatracili godność ludzką) i awanturników, (którym taki ustrój daje szerokie pole do „awansów" na coraz wyższe „poziomy").

Co się zaś tyczy programu społeczno-gospodarczego, to nie wiem, czy nie miała racji „Myśl Narodowa" traktując go jako socjalizm. Zawsze w tych rzeczach decydującą rolę odgrywa pogląd na własność, a pogląd „Falangi" na własność jest socjalistyczny. — Jest socjalistyczny przede wszystkim w zasadzie, że własność jest tylko funkcją społeczną z ramienia Narodu. Jeśli bowiem to, co mam, jest mi tylko dane przez Naród do wykonania pewnej funkcji dla Narodu, to już nie jestem właścicielem, dana rzecz nie jest moją, ja zaś jestem tylko użytkowcem w stosunku do niej, funkcjonariuszem państwa postawionym przez nie do wykonywania pewnych czynności, jak budnik postawiony na linii kolejowej dla sygnalizowania ruchu.

„Falangiści" apelują do katolicyzmu i przysięgają na swój katolicyzm, a swoją dla niego łaskawość posuwają tak daleko, że przewidują urzędy „kapelanów" w O. P. N. Trzeba rozwiać tę ich napewno dobrą wiarę w możliwość współpracy Kościoła z O. P. N. na podstawie takiego programu.

Ale nie stawiajmy jeszcze kropki nad „i"... „Falangiści" są młodzi. Mówią, że sam ich „wódz", p. Bol. Piasecki nie dożył jeszcze 25 r. życia. Mają więc przed sobą jeszcze szmat czasu do zbierania doświadczeń i do — studiów.

J. P.



# Szczyt bezczelności szowinistów niem.

## Niesłychane wybryki przedstawiciela kościoła ewang. na G. Śląsku

Katowice, 29. 10. (PAT). Głośna w ostatnich tygodniach sprawa ewangelickiego kościoła unijnego na G. Śląsku weszła obecnie w nową fazę. Sprawa ta dotyczy 32.000 ewangelików, spośród których jest 18.000 Polaków a 14.000 Niemców.

Po uchwaleniu przez Sejm Śląski w dn. 16 lipca br. ustawy o tymczasowej organizacji ewangelickiego kościoła unijnego, dotychczasowy niemiecki zarząd tego kościoła z prezydentem dr Vossem na czele, odmówił wykonania postanowień tej ustawy. Aby nie zadrażniać sprawy, przedsięwzięto ze strony polskiej starania celem ugodowego jej załatwienia. Odbył się szereg pertraktacyj, które wykazały maximum dobrej woli i niezwykłą ugodowość władz polskich w tej kwestii. Pertraktacje te jednak zakończyły się wynikiem negatywnym i dr Voss postanowił

## W DALSZYM CIĄGU SABOTOWAĆ USTAWĘ.

Wobec powyższego p. wojewoda śląski pismem z dn. 23 października br. zamianował dr Władysława Michejdę p. o. przewodniczącego górnośląskiej rady kościelnej i polecił mu w tym charakterze objąć wszelkie agendy zwierzchnika tego kościoła.

Dr Michejda zgłosił się w dniu 26 bm. u dr Vossa celem odbioru agend. Dr oświadczył, że agend tych dobrowolnie nie wyda, wobec czego dr Michejda poprosił dyrektora policji, dra Kutznera na którego polecenie odbyło się przejęcie aktów i agend krajowej rady kościelnej.

Dr Voss zgłosił do protokołu przejęcia agend zastrzeżenie, iż nadal uważa się za zwierzchnika kościoła, gdyż stanowisko swoje otrzymał od kościoła i władza polityczna nie może go tego stanowiska pozbawiać. W dalszym ciągu oświadczył on, że akta i inwentarz wydaje jedynie na skutek zarządzenia dyrektora policji, że przeciw temu zarządzeniu protestuje i zastrzega sobie środki prawne przeciwko niemu.

Zastrzeżenia te są dowodem antypolskiego nastawienia dra Vossa. Po objęciu agend górnośląsko rada kościelna z drem Michejdą na czele rozpoczęła urzędowanie.

Dodać należy, że w dniu 27 bm. dr Voss zwołał zebranie wszystkich podległych sobie dotychczas pastorów, które to zebranie jako nielegalne zostało przez dyrekcję policji w Katowicach zakazane.

# Dymisja min. Schachta postanowiona

**Berlin, 29. 10 (PAT). Jak słychać szereg ostatnich posunięć na niemieckim rynku pieniężnym nie znajduje aprobaty dotychczasowego kierownika finansów niemieckich dra Schachta. To też wbrew wszelkim zaprzeczeniom, coraz natarczywiej powtarzają się pogłoski o dymisji dra Schachta jako kierownika ministestwa gospodarki, która dla kół poinformowanych jest już niewątpliwa. Następić ma również w niedalekiej przyszłości dymisja ze stanowiska prezesa Banku Rzeszy. Opuszczenie przez dra Schachta min. gospodarki Rzeszy zapowiadane jest na dni najbliższe. Co zaś do opuszczenia stanowiska prezesa Banku Rzeszy, to według niektórych wersyj na stąpić by to miało dopiero z końcem bieżącej kadencji dra Schachta w pierwszych miesiącach przyszłego roku.**

——oOo——

# Niemcy odmówiły wzięcia udziału w konferencji brukselskiej

Berlin, 29. X. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi: Odpowiedź niemiecka udzielona rządowi belgijskiemu brzmi następująco:

**„Rząd niemiecki ma zaszczyt potwierdzić otrzymanie od królewskiego, belgijskiego poselstwa noty werbalnej z dn. 28 b. m., w której rząd niemiecki został zaproszony do wzięcia udziału w zwołanej na 3 listopada do Brukseli konferencji sygnatariuszy paktu 9 mocarstw.**

**Rząd niemiecki uznaje w pełni usiłowanie, któremu dano wyraz w nocie, położenia możliwie najszybciej kresu pożałowania godnemu konfliktowi na Dalekim Wschodzie.**

**Rząd niemiecki wnioskuje jednak z zaproszenia, że obrady belgijskie odbywać się będą na podstawie 7 artykułu paktu 9 mocarstw i że ich przedmiotem będzie zastosowanie tego paktu. Ponieważ Niemcy nie uczestniczyły w pakcie 9 mocarstw, uważa rząd niemiecki, że nie może wziąć udziału w obradach nad zastosowaniem tego paktu.**

**Niemniej jednak zaznacza rząd niemiecki, iż każdorazowo skłonny jest wziąć udział w akcji mającej na celu pokojowe załatwienie konfliktu, jeśli zostanie stwierdzone, iż istnieją niezbędne do tego założenia.**

# Rząd walencki przeniósł się do Barcelony!

Walencja 29. 10. (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów załatwiono ostatnie pilne sprawy przed przeniesieniem siedziby rządu do Bar celony. Następne posiedzenie gabinetu odbędzie się już w stolicy Katalonii. Mimo, że przeniesienie rządu, zdecydowane było jeszcze przed wizytą prez. Companysa w Walencji, to jednak szczegóły zostały ustalone dopiero po wczorajszym posiedzeniu. Katalonia, w myśl układu, zachowuje swą autonomię. Siedziba rządu zostaje przeniesiona do Barcelony dla zapewnienia lepszego wykonywania zadań konstytucyjnych (!)

# Front ludowy we Francji rozpada się?

**Paryż, 29. 10. (PAT).** Odpowiedź naczelnych władz wykonawczych francuskiej partii socjalistycznej na propozycje komunistów, podjęcia wspólnej akcji w sprawie Hiszpanii stała się, **dzięki niezwykle ostremu napiętnowaniu przez socjalistów nielojalności francuskiej partii komunistycznej, sensacją francuskich kół politycznych.** Odpowiedź ta, opublikowana dziś na naczelnym miejscu „Populaire", zredagowana jest w tonie, nie pozostawiającym żadnej wątpliwości co do zasadniczych rozdźwięków między obu stronnictwami. **Tak dłużej już być nie może, — brzmi komunikat partii socjalistycznej, wytykający komunistom całą ich podziemną robotę przeciw partii socjalistycznej.** Działalność stron nictwa scjalistycznego — brzmi komunikat — **była stale i systematycznie przedstawiana przez komunistów w fałszywym świetle.** Wysuwany **przez komunistów zarzut blokady Hiszpanii** repu blikańskiej przez obecny rząd francuski, w którym socjalista piastuje tekę wicepremiera. **komunikat partii socjalistycznej nazywa wprost oszustwem.**

**Ta kategoryczna odprawa, zgotowana komuni stom przez socjalistów, wywołała szczególnie silne wrażenie wśród członków kongresu partii radykalnej w Lille, który rozpoczął dziś swoje obrady. Wśród członków kongresu nie brak jest zdecydowanych przeciwników wspólnej współpracy politycznej z komunistami.**

Tego rodzaju rozgrywka daje naturalnie prasie prawicowej asumpt do podkreślenia coraz większych rozbieżności w łonie Frontu Ludowego. **Jakkolwiek bowiem nie ulega dla nikogo wątpliwości, że kongres partii radykalnej w Lille nie zdobędzie się na żaden krok, mogący być bezpośrednim powodem rozłamu w łonie stronnictwa Frontu Ludowego, to jednak szereg dzienników popołudniowych zapytuje, co właściwie pozostało wobecnej chwili z moralnej i wewnętrznej spistości tego bloku.** Socjaliści kłócą się z komunistami, pisze „Intransigeant", wspólnie zaś obie partie żywią nieufność do radykałów. **Poważna część radykałów chce znowu odzyskać swobodę działania. Front Ludowy staje się coraz bardziej tylko pustym dźwiękiem.**

# Obrady nad preliminarzem budżetowym na rok 1938|39

**Warszawa, 29. 10. (Telef).** Dziś o godzinie 17.30 po południu rozpoczęło się posiedzenie Rady Ministrów zwołane celem ustalenia ostatecznych cyfr preliminarza budżetowego na r. 1938-39, który w końcu listopada zostanie wniesiony do Sejmu. **Wydatki administracyjne nie ulegną podobno zwiększeniu w stosunku do sum preliminowanych na rok bieżący, nastąpi natomiast pewne zwiększenie niektórych pozycyj jak np. pozycji na obsługę długów państwowych.** Dzięki przeprowadzeniu konwersji naszych długów zagranicznych zwyżka będzie niewielka. Globalna suma budżetu będzie nieco **większa od przewidzianej na rok bież.** Natychmiast po zatwierdzeniu preliminarza budżetowego przez Radę Ministrów rząd przystąpi do opracowania planu inwestycyjnego na rok 1938, który również **zostanie wniesiony do Sejmu.** W tej dziedzinie **nie należy podobno spodziewać się wielkich zmian.** Sumy przyznane na inwestycje w roku przyszłym będą się obracać w kwotach tegorocznych.

W rokubieżącym wyasygnowano łącznie na inwestycji finansowanych przez FON (ok. 250 milionów westycji finansowych przez FON (około 250 milionów zł.) oraz inwestycyj przewidzianych w budżetach przedsiębiorstw państwowych tudzież inwestycyj finansowanych przez Śląski Fundusz Inwestycyjny.

## Wybory samorządowe w Poznaniu?

Warszawa 29. 10. (Telef.). **Jedno z tutejszych pism prorządowych podaje wiadomość z Poznania, że w styczniu 1938 r. mają być rozpisane wybory do rady miejskiej.**

## Kto będzie w. komisarzem w Palestynie?

**Londyn,** 29. 10. (PAT). Oprócz sir Philipa Chetwode dzienniki wymieniają jeszcze drugiego kandydata na stanowisko wysokiego komisarza w Palestynie, a mianowicie sir Johna Andersona, dotychczasowego gubernatora Bengalu, którego okres urzędowania w Indiach kończy się obecnie. Anderson przed objęciem w roku 1932 stanowiska gubernatora najważniejszej prowincji Indyj był stałym podsekretarzem stanu spraw wewnętrznych W. Brytanii i jest znakomitym administratorem.

## Cztery pochody na miejsce straceń

Warszawa, 29. 10. (Telef.). Do władz administracyjnych zgłoszono doroczne pochody organizacji uczestników walk o niepodległość Polski na miejsce straceń w Cytadeli. W roku bieżącym zgłosiły 4 pochody organizacje socjalistów różnych odcieni. Wszystkie te pochody wyruszą pod Cytadelę w dniu 1 listopada z różnych punktów miasta.

## Zostawić, czy nie zostawić pawilon polski w Paryżu

Warszawa, 29. 10. (Telef.). Wobec przedłużenia przez rząd francuski wystawy światowej w Paryżu na rok przyszły, **wynikła kwestia, czy na wystawie tej ma być utrzymany pawilon polski. Niektóre państwa europejskie postanowiły zwinąć swe pawilony już w roku bieżącym. Decyzja rządu polskiego jeszcze nie zapadła, gdyż jest ona związana z wyznaczeniem dodatkowych kredytów w budżecie.**

## NOWE ZMIANY W TARYFIE POCZTOWEJ.

Warszawa, 29. V. (Telef.). Weszły w życie nowe zmiany w taryfie pocztowej. Ministerstwo Poczt i Telegrafów zniosło specjalne opłaty dodatkowe, które dotąd były pobierane przy nadawaniu korespondencji w miejscowościach wiejskich. Zniesiono więc dodatkowe opłaty za nadawanie listów poleconych i innych przesyłek rejestrowych za pośrednictwem listonoszów wiejskich, zniesiono też dodatkowe opłaty za nadawanie przesyłek w mniejszych urzędach podczas przerw w urzędowaniu.

## WYROK W PROCESIE O NAJŚCIE NA T. K. Z.

Warszawa, 29. V. (Telef.). Sąd Grodzki w Warszawie ogłosił dziś wyrok w procesie 35 członków Legionu Młodych, którzy dokonali najścia na budynek Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i zniszczyli znajdujący się tam fresk przedstawiający m. in. cara Aleksandra I. Sąd uznał winę 3 spośród oskarżonych, którzy albo sami przyznali się do winy albo zostali rozpoznani przez świadków. Skazano komendanta Legionu Młodych Aleksandra Waroczewskiego na miesiąc aresztu, studenta Szkoły Gł. Gospodarstwa Wiejskiego Rafała Witkiewicza na 2 tygodnie i studenta Politechniki Warszawskiej Wit. Grażewicza na 3 dni aresztu. Wszystkim karę zawieszono.

## BÓJKA NA ZABAWIE PPS W CHRZANOWIE.

Chrzanów, 29. 10. W Chrzanowie w niedzielę ub. odbyła się zabawa zorganizowana przez socjalistyczny związek zawodowy metalowców. Na zabawie tej doszło, jak nam donoszą, do bójki, w czasie której straż porządkowa PPS pobiła tamtejszego prezesa związku socjalistycznego metalowców. — Obecnie działacze PPS mają nie lada orzech do zgryzienia. Zastanawiają się mianowicie nad tym, czy rozwiązać straż porządkową, czy też usunąć prezesa metalowców ze stanowiska.

——oOo——

## Wypadek żony marsz. Czang-Kai-Szeka

Szanghaj 29. 10 (PAT) Żona marszałka Czang-Kai-Szeka udając się z Nankinu na front szanghajski, padła ofiarą katastrofy samochodowej. — Skutkiem defektu w samochodzie uderzył on w ślużę i wpadł do strumienia. P. Czang-Kai-Szek, któręj towarzyszył australijski doradca chiński marszałka Donald, uległa ogólnym potłuczeniom i lekkim okaleczeniom. Życiu jej żadne niebezpieczeństwo nie zagraża. Donald wyszedł z katastrofy bez szwanku. P. Czang-Kai-Szek przewieziono do Szanghaju.

## Min. Ciano spotka się z min. Edenem

Rzym, 29. 10. (PAT). **Minister spr. zagr. hr. Ciano uczestniczyć będzie osobiście w konferencj brukselskiej i spotka się tam z min. Edenem.**

## Kronika telegraficzna

**Warszawa — Prezydent R. P. przyjął dziś p. ministra spraw zagran. J. Becka.**

**Paryż — „Journal Oficiel" ogłasza dziś nominację na stanowisko zastępcy gubernatora Banku Francji p. Breart de Boisanger na miejsce p. Guiraud, który został mianowany gubernatorem honorowym.**

**Ankara — Tatarescu przyjęty był na 2-godzinnej audiencji przez Kemala Ataturka. Dżelal Bayar wydał następnie przyjęcie na cześć premiera rumuńskiego.**

**Moskwa — Ambasador R. P. dr Grzybowski powrócił do Moskwy i objął urzędowanie.**

# B. G. K. powiększył kredyty dla kupców-pionierów ziem zachodnich

Warszawa, 29. 10. (PAT). Jak to już prasa podawała, Bank Gospodarstwa Krajowego przeznaczył 200 tys. zł na pomoc finansową dla kupiectwa polskiego ziem zachodnich, osiedlającego się na wschodnich ziemiach polskich. Kwota ta bardzo szybko została wyczerpaną, co skłoniło organizacje kupiectwa polskiego do zwrócenia się do Banku o powiększenie kredytów.

Doceniając całkowicie doniosłość przedsięwzięcia przez kupiectwo ziem zachodnich akcji, przeznaczył Bank Gospodarstwa Krajowego na ten cel dalsze 200 tys. zł, które rozprowadzane są za pośrednictwem aparatu Banku Związku Spółek Zarobkowych.

# Zamknięcie przyjęć do służby kolejowej

Warszawa, 29. 10. (PAT). Ministerstwo Komunikacji zawiadamia, że wybór kandydatów do służby kolejowej został już dokonany, wobec czego jest niecelowe nadsyłanie dalszych podań o przyjęcie. W szczególności zaś nie będą rozpatrywane dalsze podania kandydatów z wykształceniem średnim (handlowym i ogólnym) i niższym. Kandydaci, którzy wnieśli podania o przyjęcie i którzy w ciągu listopada i grudnia b. r. nie otrzymają wezwań z okr. dyrekcji kolei państw., winni uważać, iż podania ich nie zostały uwzględnione. Osobistych zawiadomień Min. Komunikacji nie będzie rozsyłało, ani też nie będzie udzielało odpowiedzi na dalsze zapytania w sprawie przyjęć.

# Utworzono rząd autonomiczny Mongolii

Tokio, 29. 10. (PAT). Agencja Domei donosi: 28 b. m. proklamowany został w Sejuanie autonomiczny rząd mongolski. Szefem rządu jest książe Jun, przywódca ligi mongolskiej Ułanczap. Książe mongolski Teh jest członkiem rządu. Rząd autonomiczny będzie tymczasowo zarządzał miastami Sujuan, Paotou oraz okręgami Ułanczap, Silingol i Ikczao. Zgromadzenie ludności mongolskiej z tego obszaru, które postanowiło proklamować autonomię Mongolii, powzięło również uchwałę przemianowania prowincji Sujuan i Czahar na kraj Khokho. Miasto Sujuan jest przemianowane na Khokhokoto.

—oOo—

# Sowiety koncentrują wojska w Mongolii Zewnętrznej

Tokio, 29. 10. (PAT). „Niczi Niczi Szimbun“ donosi na podstawie opowiadań podróżnych, którzy przybyli do Charbinu przez Syberię, o koncentracji wojsk sowieckich w Mongolii Zewnętrznej.

KOLEJ SYBERYJSKA, JAK OPOWIADAJĄ PODRÓŻNI, JEST ZAPEŁNIONA TRANSPORTAMI WOJSKOWYMI, KTÓRE KIERUJĄ SIĘ W STRONĘ MONGOLII

między Krasnojarskiem i Nowosybirskiem. Pociąg międzynarodowy w Krasnojarsku został umieszczony na bocznym torze, gdzie stał przez 36 godzin. Podróżnym zabroniono opuszczać wagony. W tym czasie przez stację przejechały liczne transporty wojskowe.

# Niesłychane warunki pokojowe Japonii

Londyn, 29. X. (PAT). „Evening Standard“ twierdzi, że rząd japoński zawiadomił marszałka Czang-Kaiszeka o następujących warunkach, na zasadzie, których może być zawarty pokój między Japonią a Chinami:

1. Uznanie przez Chiny niezależnego, państwa Mongolii Wewnętrznej.

2. Przyznanie przez Chiny pięciu prowincjom północnym prawa decydowania o ich ustroju.

3. Odstąpienie przez Chiny Japonii terytorium w okolicach Szanghaju, które w chwili zawarcia rozejmu zajęte będzie przez wojska japońskie, z wolnym dostępem do morza.

4. Przyznanie przez Chiny Japonii prawa połowu ryb, wzdłuż wybrzeża i w pobliżu wysp, należących do Chin, od Formozy aż do granicy indochińskiej.

5. Chiny wystąpią z Ligi Narodów.

6. Chiny zobowiążą się do nieposiadania lotnictwa wojskowego.

# W. Brytania jeszcze wierzy Rosji Sowieckiej

Londyn, 29. X. (PAT). Podsekretarz stanu lord Cranborne, przemawiając dziś w Izbie Gmin, stwierdził, że Liga Narodów jest i pozostaje nadal podstawą polityki zagranicznej W. Brytanii. Na temat zagadnienia hiszpańskiego lord Cranborne oświadczył, iż znaczna większość członków komitetu nieinterwencji pragnie utrzymania polityki, prowadzonej przez tę instytucję. Nie było ani jednego członka komitetu, z wyjątkiem Rosji, któryby na zebraniu wtorkowym nie zaakceptował wysuniętej propozycji i sądzę, że można mieć nadzieję, iż nawet Rosja, znajdzie jutro sposób przyjęcia tej rezolucji. W sprawie Dalekiego Wschodu mówca wyraził zadowolenie, iż przez przeniesienie narad międzynarodowych nad tym zagadnieniem z Genewy do Brukseli umożliwiono wzięcie udziału w dyskusji Stanom Zjednoczonym na stopie równości, a nie w charakterze obserwatora.

—o—

# Wybitni bolszewicy aresztowani

Moskwa, 29. X. (PAT). W Moskwie krążą uporczywe pogłoski, które w kołach oficjalnych trudno sprawdzić, iż były ludowy komisarz oświaty Bubnow, oraz przewodniczący wydziału rolnego w centralnym komitecie partii Jakowlew, członek CKW SRR zostali aresztowani. Zaznaczyć należy, że Jakowlew jako komisarz rolnictwa prowadził w sposób bezwzględny kolektywizację wsi. W lipcu br. Jakowlew wystąpił jako referent projektu ordynacji wyborczej. Krąży również pogłoska, że inż. Tupolew, konstruktor samolotów, który m. in. skonstruował aparat A. N. T. 25, został aresztowany.

Moskwa, 29. X. (PAT). Prasa w dalszym ciągu pomija milczeniem kandydaturę Litwinowa na deputowanego do najwyższej rady ZSRR, mimo że dookoła innych kandydatów rozwija się intensywną agitację. Wczoraj wysunięta została kandydatura Aleksego Stachanowicza.

—O—

## De Man natrafia na trudności przy tworzeniu gabinetu

Bruksela, 29. X. (PAT). B. minister skarbu i zastępca przewodniczącego partii socjalistycznej de Man, któremu król powierzył misję utworzenia gabinetu, natrafia na poważne trudności wskutek opozycji sfer gospodarczych i bankowych. W razie dalszych komplikacyj, misja ta powierzona zostanie prawdopodobnie b. min. Spaakowi, a gdyby ten spotkał się z opozycją kół prawicowych, formowanie gabinetu przypadnie b. ministrowi chrześcijańskiemu demokracie Tschoffenowi.

## Apel min. spraw wojskowych do młodzieży

Warszawa, 29. 10. (PAT). W celu zadokumentowania, że młodzież polska jest całkowicie jednomyślna i zgodna gdy chodzi o sprawy obrony państwa i o gotowość poniesienia ofiar dla najwyższych celów państwowych pod sztandarami wojskowymi R. P., minister spraw wojskowych zwrócił się do szeregu najpoważniejszych organizacyj i stowarzyszeń młodzieżowych z apelem, by w dniu 11 listopada b. r., jako w dzień święta państwowego, we wspólnej defiladzie dała wyraz tej w swej gotowości i umiłowaniu sztandarów wojskowych.

Na apel ten stowarzyszenia młodzieżowe zgodnie zgłosiły swą chęć wspólnego wystąpienia. W związku z powyższym minister spraw wojskowych wydał odpowiednie zarządzenia, stwierdzając m. in., że charakter tych wystąpień ma być ściśle wojskowy, bez jakiegokolwiek zabarwienia politycznego.

## Giełda warszawska

Warszawa, 29. X. (Tel.). Notowania giełdy warszawskiej:

**Dewizy:** Belgia 89.40, Gdańsk 100, Holandia 292.70, Londyn 26.25, N. Jork czek. 5.28¾, kabel 5.29, Paryż 17.85, Praga 18.51, Sztokholm 135.35, Zurych 122.10, Helsinki 11.59.

**Akcje:** Bank Polski 107, Cukier 33, Węgiel 23¼, 23, Lilpop 50.40, Starachowice 30¾, Haberbusch 41.

**Papiery procentowe:** 4½ proc. pożyczka wewnętrzna 55, 55¼, 3 proc. pożyczka inwestycyjna I em. 68½, II emisja 69¾, 4 proc. pożyczka dolarowa 38½, 39¼, 4 proc. pożyczka konsolidacyjna 59.13, 59¼, 58¾, 58.88 (dwa ost. drobne).

## Deszcze utrudniają działania wojenne

Salamanka, 29. X. (PAT). Ulewne deszcze sparaliżowały lub poważnie utrudniły wczoraj działania wojenne na wszystkich frontach hiszpańskich. Również lotnictwo wskutek niepogody było bezczynne.

## Przed utworzeniem nowego rządu w Belgii

Bruksela, 29. 10. (PAT). Król powierzył misję tworzenia gabinetu b. min. finansów w gabinecie van Zeelanda de Manowi. De Man misję przyjął i rozpoczął rozmowy z przysłymi członkami gabinetu.

## Stan liczebny partii faszystowskiej we Włoszech

Rzym, 29. 10. (PAT). Raport złożony wczoraj Mussoliniemu przez sekretarza generalnego partii Starace głosi, że liczba członków partii wynosi — 2.152 tys. Do liczby tej dodać należy 82 tys. faszystowskiej młodzieży uniwersyteckiej, 1.163 młodzieży zrzeszonej w formacjach walki czynnej, — blisko 1 milion kobiet oraz 895 tys. zorganizowanych rolników. Począwszy od 29 października br. do szeregów partii zaliczonych będzie 6.122.000 dzieci i młodzieży, które dotychczas podlegały automatycznie organizacji Balilla.

## Epidemia w Radomiu i powiecie radomskim

Kielce, 29. 10. (PAT). Po opanowaniu przez władze sanitarne m. Radomia epidemii czerwonki, wybuchła tam epidemia duru brzusznego, powodując zwiększenie w szpitalach ilości łóżek dla pomieszczenia chorych. Wskutek braku własnych łóżek, szpital posługuje się łóżkami wypożyczonymi przez władze wojskowe. Ostatnio dla uruchomienia odziału epidemicznego w szpitalu św. Kazimierza, wypożyczono od dowództwa miejscowego garnizonu 25 łóżek.

W dniu wczorajszym odbyła się w magistracie konferencja przedstawicieli sanitarnych władz powiatowych, miejskich i wojskowych, przy udziale przedstawicieli zrzeszeń lekarskich, szkolnictwa, instytucyj państwowych i p. p., mająca na celu opracowanie planu wspólnej akcji zwalczania chorób epidemicznych, szerzących się ostatnio na terenie Radomia i powiatu w sposób zastraszający,

## Wiadomości z kraju

### Zawieszenie zarządu Młodzieży Wszechpolskiej we Lwowie

W związku z zakłóceniem uroczystości inauguracyjnej na Uniwersytecie J. K. we Lwowie rektor Kulczycki ogłosił odezwę, w której pisze m. in.: — „Z charakteru demonstracji wynika, że wykonana ona została przez grupę Młodzieży wyznającej ideologię wszechpolską. Dowodzi tego: treść przemówień na nielegalnym wiecu, treść okrzyków na sali i treść rozrzuconych ulotek. W związku z tym, na posiedzeniu Małego Senatu w dniu 26 bm. w obecności delegatów Młodzieży, skierowałem do Prezesa zalegalizowanego Stowarzyszenia akademickiego „Młodzież Wszechpolska“, oraz do prezesa komisji rewizyjnej tegoż Stowarzyszenia zapytanie, czy współdziałali oni w organizowaniu tej demonstracji. Otrzymałem odpowiedź przeczącą. Wobec powyższego faktu, świadczącego jawnie, że Władze Stowarzyszenia „Młodzież Wszechpolska“ nie panują nad powierzoną swej pieczy organizacją ideową, usuwam od urzędowania Zarząd Stowarzyszenia „Młodzież Wszechpolska“.

Na miejsce zawieszonego zarządu rektor wyznaczył nowy z p. Stefanickim na czele. W dalszym ciągu odezwy rektor Kulczycki pisze: „Sprawa zadośćuczynienia za obrazę, wyrządzoną na Inauguracji wymienionym na wstępie Władzom i Osobom pozostaje wobec niezgłoszenia się istotnych sprawców, nadal w zawieszeniu.

Nie mogąc, w obliczu takiego stanu rzeczy, dać żadnego zadośćuczynienia znieważonemu Senatowi Akademickiemu i zaproszonym przez Rektora i Senat Dostojnikom Kościelnym i państwowym, oddaję moją godność Rektora do dyspozycji Senatu Akademickiego“.

Zapowiedziane na wczoraj posiedzenie Senatu U. J. K., na którym miała zapaść decyzja w sprawie dymisji rektora zostało odłożone z powodu jego choroby.

### Nowe źródła naftowe

Prowadzone skrzętnie badania geologiczne oraz wiercenia poszukiwawcze co pewien czas odkrywają na Podkarpaciu nowe źródła ukrytych w ziemi bogactw naturalnych. Dominuje tu przede wszystkim nafta, która rozciąga się ze wschodu na zachód. Ostatnio na najdalej wysuniętym na zachód pionierskim szybie „Nadzieja“ w Starej-wsi w powiecie nowosądeckim już przy głębokości 150 metrów natrafiono na pokłady ropy naftowej i gazu. Dalsze wiercenia w toku. — W Wawrze niedaleko Grybowa na Łemkowszczyźnie natrafiono przy kopaniu studni na płytkie złoża ropy naftowej. Natychmiast zawiązała się spółka, która przy pomocy kopanek będzie złoża ropy eksploatować.

### Groźny pożar koło Stanisławowa

We czwartek w nocy wybuchł olbrzymi pożar w fabryce fajansów i wyrobów ceramicznych w Pacykowie koło Stanisławowa, własność Aleksandra Jerzego Lewickiego Zaalarmowana straż pożarna ze Stanisławowa wyruszyła natychmiast na miejsce pożaru. Gdy straż pożarna przybyła do Pacykowa, połowa fabryki stała już w płomieniach. Pożar powstał od ognia 2 pieców, w którym wypalane są figurki fajansowe. Pastwą pożaru padł budynek jednopiętrowy, magazyn z zagranicznymi modelami, surowcem oraz gotowymi wyrobami. Szkody wynoszą 100.000 zł. Fabryka była ubezpieczona na 40.000 zł. W czasie akcji ratunkowej doznał ciężkich obrażeń członek straży ogniowej w Zagwoździa.

### Tragiczne zderzenie furmanki z samochodem

Na szosie pomiędzy Oświęcimiem a Rajskiem samochód ciężarowy należący do zarządu dóbr ks. Radziwiłłów w Grojcu, prowadzony przez Wojciecha Czermaka, przy wymijaniu jednokonnej furmanki, której koń się spłoszył, najechał na tył furmanki, rozbijając ją doszczętnie. Jadący wozem 57-letni J. Kamieński z Rajska i jego synowa 30-letnia Anna z Wójcików Kamieńska ponieśli śmierć na miejscu. Żona Kamieńskiego 50-letnia Marianna została ciężko ranna. Władze przeprowadzają dochodzenia w sprawie tego wypadku.

### Lwów

**ROBOTNIK ZNALAZŁ 5 TYS. ZŁ W TRAMWAJU.** Wczoraj wieczorem spieszący na dworzec agent handlowy z Tarnowa N. F. pozostawił w tramwaju teczkę, zawierającą 5.000 zł w gotówce i wekslu. — Teczkę tę znalazł jadący w tym czasie w wozie robotnik, który zabrał ją, a wysiadłszy z tramwaju zaczął na placu przed dworcem oglądać jej zawartość i liczyć pieniądze. W tej chwili nadbiegł właściciel teczki, który natychmiast otrzymał z powrotem swoją własność, a robotnikowi, który domagał się znaleźnego, zostawił swoją wizytówkę z adresem, śpiesząc się bowiem do pociągu. Istotnie Tarnowianin wskoczył w ostatniej sekundzie do pociągu, nie zakupiwszy nawet biletu. Obecnie robotnik lwowski będzie dochodził swych praw.

# 1.685.000 zł. na stypendia

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego ustalił wysokość funduszu stypendialnego dla młodzieży akademickiej na rok akad. 1937/38 na sumę zł. 1,685.000 — czyli więcej o 20.000 zł., niż w roku ubiegłym.

86 procent funduszu stypendialnego dla studentów od 2 roku studiów w zwyż podzielono pomiędzy poszczególne szkoły w sposób następujący: **Uniwersytet Jagielloński w Krakowie — 204.600 zł.**, Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie — 126.000 zł., Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie — 195.600 zł., Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie — 283.800 zł. Uniwersytet Poznański — 134.100 zł., Politechnika Lwowska — 96.000 zł., Politechnika Warszawska — 164.100 zł., Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego — 40.800 zł., Akademia Medycyny Weterynaryjnej — 21.600 zł., **Akademia Górnicza — 36.000 zł, Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie — 12.000 zł.**, Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie — 13.800 zł., Akademia Stomatologiczna — 18.000 zł., Szkoła Główna Handlowa w Warszawie — 31.800 zł. Katolicki Uniwersytet Lubelski — 16.200 zł., Akademia Handlu Zagranicznego we Lwowie — 10.200 zł., **Wyższe Studium Handlowe w Krakowie — 12.600 zł.**, Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu 11.400 zł., Wolna Wszechnica Polska — 12.000 zł, Szkoła Nauk Politycznych w Warszawie — 9.300 zł., Szkoła Nauk Politycznych w Wilnie — 3.600 zł., Wyższa Szkoła dziennikarska — 2.400 zł.

W państwowych szkołach akademickich 25 procent przyznanej sumy zużyte będzie na pożyczki doraźne dla studentów, które będą przyznawane przez rektorów i dziekanów.

Przyznając szkołom 86 procent funduszu stypendialnego, ministerstwo oddało do dyspozycji władz akademickich cały kontyngent stypendiów dla studentów od 2 roku studiów w zwyż i dla tej kategorii studentów ministerstwo poza tym stypendiów przyznawać nie będzie.

Pozostałe 14 procent funduszu stypendialnego zarezerwowano do dyspozycji pana ministra na stypendia dla studentów 1 roku studiów, absolwentów i doktorantów.

Wysokość pełnego stypendium pan minister na bieżący rok akademicki ustalił na kwotę zł. 1.200 płatną w 10 ratach miesięcznych (październik 1937 r. — lipiec 1938 r.). Przeważnie jednak będą przyznawane niepełne stypendia w kwocie 600 zł. rocznie.

Obecnie wszystkie szkoły akademickie zestawiają listy kandydatów na stypendia.

## Rozdziału miejsc domagają się uczniowie gimnazjum w Warszawie

W Warszawie w gimnazjum „Oświata“ uczniowie 8 klasy wystosowali do Rady Pedagogicznej gimnazjum następującą petycję:

„Do Rady Pedagogicznej gimnazjum „Oświata“.

Na lekcji prof. Millera zdarzył się incydent, który do głębi poruszył nasze sumienia, jako Polaków i katolików. Mianowicie prof. Miller wyraził się, że jeżeli pragniemy wprowadzić ghetto ławkowe, sadzając żydów po lewej stronie. powinniśmy również zawiesić po lewej stronie krzyż z wizerunkiem Pana Jezusa, który był żydem.

Oburzeni opuściliśmy klasę.

W związku z powyższym zajściem prosimy Radę Pedagogiczną o zmianę nauczyciela języka polskiego, o przydzielenie na miejsce prof. Millera pana profesora Lewińskiego, który cieszy się ogólnym zaufaniem i szacunkiem całego gimnazjum i o zatwierdzenia ghetta na terenie naszej szkoły. W razie nieuwzględnienia naszej prośby postanawiamy blokowanie gimnazjum“. — Następują podpisy uczniów-Polaków klasy 8.

Prof. Miller znany jest wśród młodzieży gimnazjum „Oświata“ z wygłaszanych przez siebie haseł antyreligijnych. W roku bieżącym rozwodził się szeroko w 8 klasie nad ideą świadomego macierzyństwa.

———o———



### Ropczyce

**POWITANIE JUNAKÓW.** Powitanie Junaków, którzy przybyli 27 października z okolic Kowla na stały pobyt do Ropczyc, odbyło się bardzo uroczyście. Przybyli zastępca starosty mgr. Hnagt, pułk. Kowalczewski z Dębicy, delegat DOK V. z Krakowa, major Śmiałowski, przedstawiciele miasta, duchowieństwa, władz, oraz tłumy publiczności. Przy bramie powitalnej dzieci z ochronki wręczyły komendantowi baonu Nr. X. p. majorowi Chaszczyńskiemu kwiaty. Gości powitali burmistrz Bursztyn, ks. prałat Rogoż i major Śmiałowski, po czym przyjął defiladę pułk. Kowalczewski.

**ZGON ZASŁUŻONEGO OBYWATELA.** Miasto Ropczyce poniosło bolesną stratę przez śmierć mecenasa dra Krasego, długoletniego dyr. K. K. O., — honorowego obywatela miasta, laureata PAL, delegata Izby adwokackiej i niestrudzonego pracownika nad podniesieniem miasta Ropczyc. To też pogrzeb Jego stał się wielką manifestacją ludności miejscowej i okolicznej. Zmarłego pożegnali przemówieniami: burmistrz Bursztyn im. miasta, radca Maślak im. Sądu, dr Federbusch im. palestry. Na cmentarzu pożegnał go ks. prof. Zwierz.

———o———

**UMORZONE BONY INWESTYCYJNE.**

Urząd Długów Państwa komunikuje, że w dn. 28 października 1937 r. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone nr. nr. 1905, 7433, 11983, 16034, 16810, 22955, 30880.

# Od Administracji

## Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I w Krakowie, ul. Zyblikiewicza L. 5
Sygnatura: I. Km. 2232/37 i conex.
Dnia 9 października 1937 r.

### Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru I., Jan Białas mający kancelarię w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr. 5, na podsawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 listopada 1937 r. o godz. 13, w Krakowie, ul. Straszewskiego Nr. 12, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Dra Józefa i Ludwiki Landwirthów, składających się z urządzenia domowego, obrazów, kilimów i innych ruchomości.

Oszacowanie ruchomości odbędzie się w miejscu i terminie licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
**Jan Białas,**

Komornik Sądu Grodzkiego
ulica Garncarska L. 9. II. p.
Rewiru VII. w Krakowie.
Godz. urz. od 8—13 Konto PKO. 415.107.
Sygn. VII. Km. 2151/37.
Dnia 15 października 1937 r.
Wierzyciel: Róża Landau c/a Anna Kanarkowa.

### Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Na podstawie art. 602 k. p. c. podaję do publicznej wiadomości, że dnia 3 listopada 1937 r. o godz. 12-tej w Krakowie, ul. Karmelicka L. 34, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Anny Kanarkowej, składających się z urządzenia domowego, fortepianu, obrazów, świeczników, radia, tabakierki srebrnej, solniczki srebrnej i kasetki metalowej.

Komornik Sądu Grodzkiego:
**Jan Zimowski.**

## Z szerokiego świata

**BLUŹNIERSTWA NIEMIECKIE.**

W ostatnim numerze organu neopogan niemieckich „Nordland" ogłoszono artykuł A. Fuchsa pod tytułem „Oczekiwanie Zbawiciela i Odkupiciela na początku ery chrześcijańskiej" Publicysta ten twierdzi, jakoby Chrystus był „zwykłym kaznodzieją o tendencjach pacyfistycznych", i twórcą sekty, która w historii stała się „interpretatorką wyrafinowaną żydostwa".

**350.000 TURKÓW PRZENOSI SIĘ Z RUMUNII DO TURCJI.**

Przed niedawnym czasem Turcy mieszkający w Rumunii zwrócili się do rządu w Ankarze z projektem powrotu do Turcji. Liczba Turków zamieszkałych w Rumunii określana jest na około 350.000 ludzi. Przed wojną należeli oni do Bułgarii, gdyż zamieszkują terytoria w Dobrudży. Rząd rumuński przeprowadzi z rządem tureckim rokowania w tej sprawie.

—o—

**WYSTAWA ANTYKOMUNISTYCZNA W PARYŻU.** W Paryżu otwarta została ostatnio w pobliżu Pól Elizejskich wystawa antykomunistyczna pod hasłem „Komunizm — wróg świata nr. 1". Fotografie, książki, wykresy, cytaty — wszystko to ma mówić widzowi o zgubnych dla ludzkości zamierzeniach i czynach komunizmu.

**NA SKUTEK WYLEWÓW W BOŚNI** komunikacja kolejowa na linii sarajewskiej została w czterech miejscach przerwana. Szkody materialne są znaczne, gdyż w sumie zostało zniszczone 184 metry toru kolejowego. Również okolice miejscowości Pecz, zostały nawiedzone przez klęskę powodzi po wylewie rzeki Bistricy i jej dopływów.

**WIELKI RUCH KOMUNIKACYJNY W LONDYNIE.** Środki lokomocji, skupione w londyńskim urzędzie transportu pasażerskiego, t. j. autobusy, tramwaje, koleje podziemne i inne, służące dla ruchu w obrębie wielkiego Londynu, przewiozły w 1936 r. 3.636,393.610 osób. Jest to liczba prawie dwukrotnie większa od liczby mieszkańców ziemi.

**W REJONIE DELTY NILU SZALEJE SILNA BURZA.** Drogi są zalane, połączenia pomiędzy Kairem, Port Saidem i Suezem są przerwane. Zły stan dróg spowodował dwa wypadki samochodowe, w których 3 osoby zostały zabite, a osiem rannych. Zanotowano również szereg wypadków obsunięcia się ziemi i zawalenia domów. W Kairze biły pioruny, a ziemia lekko zatrzęsła się, co wywołało panikę wśród ludności, która od 40 lat nie widziała podobnego zjawiska.

**POCIĄG TOWAROWO-PASAŻERSKI WYKOLEIŁ SIĘ** w pobliżu Nienhagen koło Halberstadtu w Niemczech. Jeden wagon towarowy i jeden osobowy wywróciły się. Spośród obsługi pociągu dwóch ludzi zostało zabitych, a jeden niebezpiecznie ranny. Wśród pasażerów naliczono 20 rannych.

**W DENAIN WE FRANCJI, W JEDNEJ Z KOPALŃ NASTĄPIŁ WYBUCH** pyłu węglowego. W chwili, gdy pracowało tam kilkudziesięciu robotników. 2 górników zostało zabitych, 5 ciężko rannych. Istnieje obawa, że pozostali górnicy, których zasypały zwały węgla, nie będą mogli być uratowani. Grozi im śmierć z powodu braku dopływu powietrza.

**PRZYZNANIE NAGRODY NOBLA W DZIALE MEDYCYNY.** Wyższa szkoła medycyny w Sztokholmie, tzw. Instytut Carolin, przyznała nagrodę Nobla w dziale fizjologii za r. 1937 uczonemu węgierskiemu prof. Albertowi von Szent Gyorgyi głównie za jego odkrycia w dziedzinie procesów biologicznych spalania zwrotnego w odniesieniu do witaminy „c".

## Z czerwonego piekła

**STALIN PISZE NOWĄ KSIĄŻKĘ.**

„Eastern Information" donosi, że Stalin pracuje obecnie nad wydaniem książki, która nosić będzie sensacyjny tytuł: „Stalinizm, ateizm, światowa rewolucja". Stalin chce udowodnić w tej książce, że nie może być żadnego porozumienia pomiędzy religią a komunizmem. Komunizm bowiem uważa wszelką religię za swego wroga równego narodowemu socjalizmowi.

## Nowiny katolickie

**PRZED ROKIEM JUBILEUSZOWYM ŚW. STEFANA NA WĘGRZECH.**

Episkopat węgierski odbył w tych dniach pod przewodnictwem kardynała Serediego konferencję na której postanowiono rozpocząć rok jubileuszowy św. Stefana uroczystym obchodem w dniu 31 grudnia i w tymże dniu ogłosić zbiorowy list pasterski do duchowieństwa i do wiernych. List ten będzie odczytany we wszystkich kościołach na Węgrzech.

—o—

# Cudowna grota w Lourdes zalana wodą

Południową Francję nawiedziła poważna powódź na skutek długotrwałych deszczów. W szeregu departamentów południowej Francji rzeki wystąpiły z brzegów. Szczególnie dotknięty został okręg Bearnais. W kilku miejscach tory kolejowe zostały podmyte przez wodę. Są również zalane szosy, a kilkanaście wiosek odciętych zostało od świata. Szczególne straty poniosło miasteczko Sau lau. Na skutek wylewu rzeki Gave de Dax słynna cudowna grota w Lourdes została zalana przez wodę. Wezbrane wody zerwały dwa mosty na rzece Gave de Dax, przeznaczone dla ruchu kolejowego, jak również dwa mosty dla ruchu pieszych. Raporty, nadesłane przez władze administracyjne, donoszą, iż powódź wyrządziła poważne straty, zwłaszcza iż jest to drugi wylew wód w ciągu ostatnich trzech tygodni.

—o—

# Urzędowe mordy w Rosji Sowieckiej

## Znów rozstrzelano 44 osoby

**Według doniesień, które ostatnio nadeszły z Moskwy od korespondentów zagranicznych, rozstrzelano znów na terytorium ZSRR aż 44 osoby.**

W Jerszewo obwodu saratowskiego sąd skazał 9 członków kontrrewolucyjnej szkodniczej organizacji prawicowo-trockistowskiej, działającej w sowchozie Kaszumskim na karę śmierci przez rozstrzelanie. W Pisarewce, na Ukrainie skazano na śmierć przez rozstrzelanie 5 członków kontrrewolucyjnej organizacji dywersyjnej. Wśród skazanych znajduje się przewodniczący rejonowego komitetu wykonawczego.

W rejonie kuragańskim, obwodu krasnojarskiego, rozstrzelano 7 funkcjonariuszy instytucji rejonowych, a w rejonie ninuszyńskim, tegoż obwodu trzech. W Czystopolu (republika tatarska) rozstrzelano za szkodnictwo kierownika i jednego funkcjonariusza laboratorium weterynaryjno-bakteriologicznego.

W rejonie Celińskim (kraj azowsko-czarnomorski) rozstrzelano przywódcę kontrrewolucyjnej organizacji szkodniczej, działającej w rolnictwie. W Ostrogożsku, obwodu woroneżskiego, skazano na karę śmierci przez rozstrzelanie 5 członków kontrrewolucyjnej organizacji szkodniczej, działającej w gospodarce hodowlanej kołchozu.

W rejonie rozskim, obwodu moskiewskiego, skazano na śmierć przez rozstrzelanie 8 członków kontrrewolucyjnej organizacji trockistowsko-bucharinowskiej za działalność szkodniczą w gospodarce hodowlanej.

W Krasnym Łuczu (Zagłębie donieckie) skazano na śmierć przez rozstrzelanie 4 członków kontrrewolucyjnej organizacji bucharinowsko-rykowskiej, a jednego skazano na 25 lat więzienia. Wśród skazanych na śmierć znajduje się przewodniczący rady miejskiej Fiedorow. Wyrok jest ostateczny.

Dziś rozpoczął się proces 6 funkcjonariuszy państw. urzędu zbożowego obwodu leningradzkiego skazanych za należenie do antysowieckiej organizacji prawicowej, prowadzącej akcję szkodniczą w systemie państwowym urzędów zbożowych. Wszyscy odpowiadają z najbardziej popularnego obecnie art. 58 k. k. W Charkowie rozpoczął się proces 5 funcjonariuszy państwowego urzędu zbożowego, oskarżonych o szkodnictwo. Wśród oskarżonych znajduje się dyrektor tego urzędu.

# Zagadkowa biblia Plewickiej

Władze sądowe, prowadzące śledztwo w sprawie zaginięcia gen. Millera, dokonały sensacyjnej rewizji w cerkwi rosyjskiej w miejscowości Ozoir la Lalliere, gdzie mieści się willa, w której mieszkał gen. Skoblin z żoną. W czasie rewizji znaleziono biblię, należącą do Skoblinów. Według przypuszczeń policji, biblia ta kryje w sobie zagadkę szyfru, jakiego używał Skoblin, celem porozumiewania się z przedstawicielami G. P. U

**Uwagę francuskich władz sądowych zwrócił bowiem fakt, iż żona Skoblina, Plewickaja, przebywająca w więzieniu, poczęła ostatnio uporczywie domagać się dostarczenia tej biblii. To nasunęło domysły, iż Plewickaja chce otrzymać egzemplarz tej biblii po to, by ze swej strony skomunikować się za pośrednictwem znanego jej szyfru ze swymi protektorami lub też, by usunąć z biblii to wszystko, co mogłoby naprowadzić na odkrycie szyfru.**

**„Le Journal" informuje, iż pop cerkwii w Ozoir la Lalliere, który ostatnio odwiedzał Plewicką w więzieniu w charakterze spowiednika, podejrzewany jest również o współpracę z bolszewikami.** „Le Journal" kontynuując ankietę na temat zaginięcie gen. Millera, ogłasza wiadomość, iż w notesie gen. Skoblina znajdującym się w posiadaniu władz sądowych, znaleziono szereg wskazówek, z których wynika, iż Skoblin projektował porwanie po za gen. Millerem jeszcze jednego wybitnego przewódcy emigrantów rosyjskich, byłego generała, znanego pisarza wojskowego. **W notesie tym znaleziono bowiem plan rozkładu mieszkania tego generała z adresem. Dziennik nazwisko generała zachowuje w tajemnicy.**

# Pierwszy synek Lindbergha żyje?

Organ belgijskich rexistów „Pays Reel" wychodzący w Brukseli, donosi, że pierwsze dziecko Lindbergha żyje i znajduje się w bezpiecznym miejscu i jest wychowywane przez jedną z rodzin belgijskich. Matka adoptowanego dziecka pani Van den Bosch, która mieszka w Wavre oświadczyła, **że reprezentanci zarządu miejskiego Snivelles odwiedzili ją przed kilkoma dniami i przesłuchiwali ją przez wiele godzin.**

„Paye Reel" dodaje przy tym, **że adoptowanemu dziecku pokazano fotografię, na której znajduje się Lindbergh, król Albert i królowa Elżbieta. Chłopiec z miejsca wskazał na Lindbergha i powiedział: „To jest mój ojciec!" Następnie opowiedział, że z łóżka zabrali go Walter i John i uprowadzili w nocy.**

## *W 20 rocznicę przewrotu bolszewickiego*

# Bolszewicka polityka gospodarcza

3) Eksperymenty gospodarcze rosyjskich bolszewików stanowią może najbardziej interesujący rozdział historii Rosji Sowieckiej. I nic dziwnego! Przecież chodziło o wielką rzecz! O praktyczne zastosowanie nowego systemu gospodarczego, **któremu na imię: kollektywizm.** O zastosowanie systemu biegunowo przeciwnego do ustroju kapitalistyczno-liberalnego, który podzielił ludzi na biednych i bogatych, który rozdarł społeczeństwa na walczące z sobą klasy. O zastosowanie nowego systemu gospodarczego, który miał zapewnić społeczeństwu dobrobyt.

### TEZY GOSPODARCZE LENINA.

Lenin był konsekwentnym uczniem Marksa. Ale myliłby się ten, ktoby sądził, że Lenin to stuprocentowy doktryner, nie liczący się z rzeczywistością, z istniejącymi warunkami. Pisma i enuncjacje Lenina świadczą o dużej jego „praktyczności“.

W czym to się przejawia?

We wrześniu 1917 r., a więc w przede dniu zdobycia władzy, Lenin pisze broszurę pt. „Groźba katastrofy“. W tej broszurze zawarty jest program gospodarczy Lenina, który z chwilą dojścia do władzy proponuje:

1. **zjednoczenie wszystkich banków w jeden jedyny z poddaniem pod kontrolę państwa wszelkich jego operacyj, albo całkowite upaństwowienie banków.**
2. **Upaństwowienie karteli i syndykatów t. j. największych związków monopolowych utworzonych przez prywatny kapitał.**
3. **Zniesienie tajemnicy handlowej.**
4. **Przymusową syndykalizację wszystkich gałęzi.**
5. **Zaprowadzenie przymusu należenia całej ludności do stowarzyszeń spożywców.**

Wysuwając powyższe tezy Lenin definiuje socjalizm jako monopol państwowo-kapitalistyczny ustanowiony dla korzyści całego narodu. Zdaniem niemieckiego prof. Rosenberga Artura („Historia bolszewizmu“). Lenin pisząc powyższe tezy **nie dążył do zniesienia własności prywatnej, ani też do wywłaszczenia „stanu III“.** Przynajmniej w pierwszej fazie realizowania doktryny Marksa.

Jeśli stało się inaczej, to mógłby Lenin powiedzieć: wina leży po stronie mas, które nad tezami Lenina przeszły do porządku dziennego. W mózgach mas była przecież koncepcja Rosji komunistycznej, w której masy miały dostać w ręce wszystkie bogactwa.

### 631 DEKRETÓW...

Po usadowieniu się bolszewików na Kremlu, rozpoczyna się „przebudowywanie“ Rosji. Posypały się dekrety gospodarcze. W październiku 1917 ukazał się jako jeden z pierwszych dekret o socjalizacji ziemi. W czerwcu 1918 zakończył się proces upaństwowienia całego przemysłu i handlu. Dekretów w tym stylu od 25. X. — 15. 1919 roku ukazało się 631! Wszystkie prawie dobra produkcyjne oddano pod zarząd sowietów. One rządziły i gospodarowały w imieniu ...państwa.

Skutki tego stanu rzeczy, nie dały na siebie długo czekać. Nastąpiło zupełne rozprężenie życia gospodarczego. Upadł przemysł i handel, a wielkie szmaty ziemi leżały odłogiem. Do Rosji Sowieckiej, do jednego z najbogatszych państw świata, zawitał głód.

### ODWRÓT.

W tych warunkach Lenin porzuca kolektywizację. Ogłasza „nową politykę gospodarczą“, w skrócie: Nep, której nowość polega na... **częściowym nawrocie do ustroju opartego na własności prywatnej.** Ten odwrót tak tłumaczy Lenin na posiedzeniu Sowietu Moskiewskiego w dniu 20. XI. 1922 r.:

**„Nowa Polityka Ekonomiczna!“ — Dziwna nazwa? Politykę tę dlatego tylko nazywamy „Nową Polityką Ekonomiczną“, że powraca ona wstecz. W tej chwili cofamy się jednak pod tym warunkiem, żeby następnie móc tym silniej skoczyć naprzód“.**

Rozpoczyna się słynny odwrót ideologiczny. Domy, ziemia, warsztaty handlowe i rzemieślnicze wracają do rąk prywatnych właścicieli. Ściąga się kapitały zagraniczne drogą udzielania koncesyj. Wprowadza się stałą walutę i zaczyna się ściągać podatki. Dochodzi do tego, że z końcem roku 1927 około 70 proc. handlu, a około 40 proc. przemysłu znajdowało się w rękach prywatnych. Nawet śmierć Lenina (styczeń 1924) nie spowodowała zasadniczej zmiany tej polityki. Stalin, jako następca Lenina, kontynuuje w latach 1925—27 politykę „NEP-u“.

### PIERWSZA „PIATILETKA“.

Dopiero rok 1927 przynosi zasadnicze zmiany. W umyśle Stalina rodzi się plan „piatiletki“: **plan uprzemysłowienia kraju i bezwzględnej kolektywizacji!** Oznaczało to zerwanie z NEP. Stalin uznał, że okres NEP-u zrobił już swoje, i **że czas najwyższy, aby wykonać... „skok“ naprzód!**

Od roku więc 1928 rozpoczyna się nawrót do czystego marksizmu. Zrywa się z metodą wszelkich odstępstw na rzecz gospodarki prywatnej. Przemysł i handel prywatny kolektywizuje się z powrotem. Najtragiczniejszą walkę przeprowadzono na odcinku wsi. W miejsce bowiem prywatnych gospodarstw zaczęto tworzyć państwowe „sowchozy“ i spółdzielcze „kołchozy“, posuwając się do wywłaszczenia chłopa z wszelkiego dobytku. Nie szło to łatwo. Chłop bronił swych praw. Bronił zawzięcie, brocząc krwią i siejąc trupami gościńce wiodące na Sybir i wyspy Sołowieckie!

Skutek był taki, że w ostatnim roku „piatiletki“ (1933) wieś była przez kolektywizację zupełnie wyczerpana. W przemyśle zaś i handlu Sowiety mogły pochwalić się pewnymi sukcesami (Magnitogorsk, Dnieprostroj), sukcesy te jednak nie stały w żadnym stosunku do ofiar, jakie musiał naród rosyjski ponieść na rzecz bolszewickich eksperymentów.

### DRUGA „PIATILETKA“.

Rozpoczyna się nowy okres **ustępstw.** W roku 1935 (luty) następuje reorganizacja kołchozów, **która jest wynikiem kompromisu pomiędzy kolektywizmem a ustrojem prywatno-własnościowym.** Ustępstwa dotyczyły przede wszystkim możności posiadania — w skromnym zresztą zakresie — własnego inwentarza żywego i martwego przez chłopów, pomijając już fakt patrzenia przez palce na tworzące się tu i ówdzie indywidualne gospodarstwa, działające pod firmą „kołchozów“. Okres ten upływa dalej pod znakiem walki z rządem. Powoduje to ogromne straty gospodarcze.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja w przemyśle. Industrializacja, którą osiągnięto, została okupiona olbrzymimi ofiarami. Jak chłop, tak i robotnik nie będąc osobiście zainteresowanym w produkcji, uprawia sabotaż. Wystarczy przypomnieć np. katastrofalny stan gospodarki kolejowej, czemu wyraz dał komisarz dla spraw komunikacyjnych Kaganowicz, w rapocie z 18. III. 1935 r., gdy pisał:

**„Katastrofy kolejowe są u nas tak ciężką i pospolitą plagą, że weszły niemal w stan chroniczny. W 1934 roku było u nas 62.000 zderzeń. 4.500 wagonów uległo całkowitemu zniszczeniu (jest to 25 proc. produkcji). 60.000 wagonów zostało poważnie uszkodzonych. 7.000 lokomotyw trzeba było wykreślić z rejestru maszyn, zdolnych do użytku. Setki ludzi postradało życie. Tysiące odniosło rany“.**

Chcąc się ratować przed spadkiem produkcji, wymyślono tzw. „ruch stachanowski“ (system specjalnego nagradzania rekordów), mający na celu podniesienie wydajności pracy. I ten „ruch“ nic nie pomógł. Chwycono się więc innego środka: **niepomyślne wyniki kolektywnej gospodarki poczęto przypisywać sabotażowi „wrogów ludu“, „trockistów“** itp. Z tymi „wrogami“ podjęto walkę. I oto całe szpalty sowieckiej prasy zapełnione są od paru miesięcy wyrokami śmierci na tych, którzy w poszczególnych gałęziach mieli przyczynić się do niewykonania zakreślonego planu.

Rozpoczęła się niesłychana w historii rzeź ludzi! Droga reform gospodarczych Rosji Sowieckiej zasłana jest trupami. Kulą i stryczkiem chce się obywatela przekonać o „wyższości“ zasad kolektywnej gospodarki nad gospodarką prywatnowłasnościową. Jest to jednak metoda beznadziejna.

K. T.



# Przegląd prasy

## Mąż — żona — sprawy państwa

„I. K. C.“ przynosi wywiad z Mussolinim w sprawie sytuacji międzynarodowej. Pod wywiadem podpis: „Frank Gervasi“. Nie „Wrzos“, tylko „Gervasi“, i to „Frank“. Ale mniejsza o nazwisko... Wywiad kończy się następującym ustępem:

„Z pewnem **wahaniem** pozwoliłem sobie na zakończenie zadać **delikatne** zapytanie:

— Czy rozmawia Ekscelencja kiedy ze swą **żoną** na temat ważnych spraw państwowych?

— Nie, nigdy! — odparł **z głośnym śmiechem Duce.**

Na tem wywiad był skończony.

**Frank Gervasi“**

Więc „z wahaniem“ pytał „delikatnie“ wywiadowca, czy Mussolini rozmawia z „żoną“ na temat „spraw państwa“... Odpowiedział był „głośny śmiech“ i słowa: „Nie! Nigdy“.

Ktoś tu popełnił niedelikatność. Kto? Nie chcemy dochodzić. Tylko notujemy fakt!

## Nie-Polacy wypełniają socjalistyczne związki zawodowe

„Robotnik“ polemizuje z „Głosem Narodu“ w sprawie kongresu „klasowych“ związków zawodowych. Postawiliśmy dwa zarzuty: że **„klasowe“ związki skupiają przede wszystkim robotników nie polskich** (t. j. żydowskich, niemieckich, ukraińskich), — i że kongres poświęcił wiele czasu obronie żydów przed antysemityzmem... Streściwszy nasze wywody „Robotnik“ pisze:

Widocznie „Głos Narodu“ ma jakiś schorzały wzrok i żyje halucynacjami. Bo właśnie z „Robotnika“ mógłby się przekonać, że sprawą żydowską Kongres zajmował się mało, bo ta sprawa była dla wszystkich uczestników jasna“.

Nie chcemy kłócić się z „Robotnikiem“ o tę żydowską sprawę. Najważniejsza rzecz jest ta, że P. P. S. broni żydów przed antysemityzmem, i tego się „Robotnik“ nie wypiera... Natomiast uderza nas, że organ P. P. S. nie kwestionuje naszego twierdzenia o narodowościowym składzie „klasowych“ związków zawodowych. Widać godzi się z naszym zdaniem... To należało podkreślić.

## Zwycięstwo p. woj. Grażyńskiego

Warszawski korespendent „Słowa“ tak ocenia znaczenie wywiadu, którego „Gazecie Polskiej“ udzielił płk. Koc:

„**Oświadczenie płk. Koca będzie dobrze przyjęte przez porozumienie 4 organizacyj z wojewodą Grażyńskim na czele,** — celem bowiem tego porozumienia było jak wiadomo, uniknięcie podporządkowania się związkowi Z. M. P. i zapewnienie sobie odrębnej i mocnej pozycji w Ozonie. Obecnie będzie to umożliwione tak, że trzeba przyznać, iż p. Grażyński dzięki swojemu pociągnięciu osiągnął zamierzony sukces i to w chwili trudnej dla siebie, kiedy w harcerstwie ujawnia się opozycja przeciw wciągnięciu przez niego harcerstwa do polityki“.

## Parcelacja sektoru młodzieży O. Z. N.

W sprawie wywiadu płk. Koca w O. Z. N. „Czas“ pisze:

„Płk. Koc umotywował parcelację sektoru młodzieżowego O. Z. N. na szereg równorzędnych odcinków tym, że formy organizacyjne Związku Młodej Polski nie mogą odpowiadać wszystkim organizacjom młodzieży, które zgłosiły akces do O. Z. N. Czy jednak wchodzi tu tylko w grę różnica form organizacyjnych? Wydaje się, że nie tylko. Wydaje się — i w kołach politycznych ciągle się o tym mówi — że między Związkiem Młodej Polski, a innymi organizacjami młodzieży, a zwłaszcza Młodą Wsią, istnieją poważne rozdźwięki natury ideowej“.

———o———

## Życie katolickie

# Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny

Cześć świętych i pamięć o zmarłych należą do rzeczy zasadniczych w Kościele. Wynikają one jasno z Wyznania Wiary, gdzie w artykule dziewiątym Składu Apostolskiego obok wiary w „Święty Kościół powszechny“, wyznajemy zaraz wiarę w „świętych obcowanie“, a tradycją sięgają pierwszych wieków chrześcijaństwa.

Już Apostołowie i uczniowie apostolscy szczególną czcią otaczali N. Marię Pannę, widząc w Niej „Łaski pełną“; z kolei i sami, gdy za wiarę ponosili śmierć męczeńską, stali się przedmiotem czci. Cześć ta nie miała nigdy nic wspólnego z czcią oddawaną Bogu (cultus latriae); była wyrazem podziwu i tego szacunku, jaki odczuwa się wobec jednostek w większe wyposażonych zdolności, siłę, wolę i inne dary, które czynią z nich naczynia Łaski Bożej (cultus duliae). Szczególnie czczono bohaterstwo wiary, które nie cofało się przed najokrótniejszym męczeństwem i śmiercią dla Chrystusa. To też w pierwszych wiekach chrześcijaństwa

### NIMB ŚWIĘTOŚCI OTACZAŁ PRAWIE WYŁĄCZNIE TYLKO MĘCZENNIKÓW,

z czasem dopiero również Wyznawców. Zastęp tych świętych Męczenników był olbrzymi. Obok dni przeznaczonych uczczeniu pamięci oddzielnych Świętych Pańskich już w bardzo odległych czasach jeden dzień w roku poświęcony był czci Wszystkich Świętych. Św. Jan Chryzostom w jednej ze swoich homilij mówi o takim dniu uroczystości Wszystkich Świętych, obchodzonym w pierwszą niedzielę po Zielonych Świątkach, co dotąd jest obserwowane w kościele greckim. Również i na Zachodzie znano tę uroczystość, jak świadczą dokumenty z VI w. Datę obchodu tego święta ustalono na dzień 13 maja, rocznicę poświęcenia dawnego Panteonu rzymskiego przez Bonifacego IV w r. 609 na kościół pod wezwaniem N. Marii P. Męczenników (S. Maria ad Martyres). Sakramentarz Gregoriański z VIII w. podaje wprawdzie Mszę św. ku czci Wszystkich Świętych między zwykłymi Mszami, nie określa jednak daty uroczystości. Ustalił ją dopiero ostatecznie papież Grzegorz IV (827—844) wyznaczając na jej obchód dzień 1 listopada. Z Rzymu przez Francję, dokąd obchód uroczystości Wszystkich Świętych wprowadzony został przez króla Ludwika Pobożnego w r. 835, święto to szybko rozszerzyło się w całym Kościele.

Troska Kościoła o zbawienie dusz nie byłaby pełną, gdyby oddając hołd przebywającym już w obliczności Bożej swoim członkom, błagając ich o wstawiennictwo dla bytujących jeszcze na tej ziemi, zapomniał

### O TYCH, CO ODESZLI,

nie spłaciwszy należycie swoich przewinień. Wspomina też o nich w codziennych modłach podczas Mszy św. i zaleca wiernym jak najgorliwszą pamięć o zmarłych. Odzielna uroczystość poświęcona pamięci zmarłych i modłom za ich dusze powstała jednak stosunkowo późno. Inicjatywę jej zawdzięczamy św. Odylonowi opatowi benedyktyńskiego klasztoru w Cluny, który w r. 998 zalecił członkom swej kongregacji po nieszporach w dzień Wszystkich Świętych bić w dzwony za zmarłych i odmawiać oficjum „pro defunctis“, a następnego dnia odprawiać Mszę żałobną. Piękna ta myśl znalazła niebawem naśladowców i wśród duchowieństwa świeckiego, choć nabożeństwo to nie wszędzie odprawiano w tej samej dacie. Pod koniec XV stulecia w klasztorze dominikańskim w Walencji zrodziła się myśl odprawiania trzech Mszy św. w dniu Zadusznym. W r. 1915 papież Benedykt XV zezwolił, by każdy kapłan w dzień Zaduszny mógł odprawiać trzy Msze św., przy czym każda z nich korzysta z t. zw. przywileju ołtarza.

## Migawki

### Ghetto

*Nasz korespondent przemyski podał niedawno wiadomość o żydówce, która, stanąwszy przed sądem, po polsku „ani be, ani me“, a mogła mówić tylko po — żydowsku, żargonem. I to pomimo, że kilkadziesiąt lat mieszka w Polsce.*

*W prasie wileńskiej znajduję próbkę tamtejszego dialektu żydowskiego... Żyd paser, nazwiskiem Mejlach, przychodzi do żydówki, nazwiskiem Nachame, i tak rozmawiają:*

— A guten tog, madamoczkie! Ja k wam iz bolszoj prośboj!

— Nu?! W cziom dzieło, Mejłach? Goworycie! Ja was słuszaju!

— Oczień prosto! Ich hob a brezient — yr farsztejst? — i ja was chotieł prosić, miłaja, cztob wy mnie jego sochronili!

— Pocziemu niet?! Bytte zejer! Możno!

— Dankie zer, Nachamoczkie! A poka czto, proszczajtie! A gute por!

*Wszystko tu znajdziesz: i rosyjski i niemiecki język, i żargon. Tylko z polskiego — ani słowa.*

*Przejdźmy się po Kazimierzu w Krakowie. Spotkamy żydów, którzy — żyjąc w Polsce i z Polaków — znają jeden tylko „język“: obrzydliwy żargon. Żydzi oburzają się, że się ich chce zamknąć w „ghetto“. Sami do tego doprowadzili... Jakże nie wołać o izolację żydów od Polaków, jeśli nawet języka polskiego nie znają!*

*BAYARD.*

## Notatki polityczne

### OBROŃCY P. KIERZKOWSKIEGO.

Z „Kuriera Porannego“ dowiadujemy się ciekawych szczegółów w związku z dymisją udzieloną p. Kierzkowskiemu przez Radę Główną Związku spółdzielni rolniczych... „K. P.“ twierdzi, że „koła ziemiańsko - konserwatywne“ wykorzystały „chwilową swoją przewagę“ w Radzie Głównej i obaliły p. Kierzkowskiego, nad to wycofały jego broszurę (10 tys. nakładu) o spółdzielczości, i zamierzają w jego miejsce wprowadzić swego człowieka, p. Bzowskiego Wład. lub p. Wł. Seydlitza. „Kurier Por.“ twierdzi, że to się mu nie uda, bo 30. XI zbierze się walny zjazd delegatów i z kolei obali „ziemiańsko-konserwatywną“ grupę, która dziś spółdzielczością rolniczą kieruje... A więc, czekajmy do 30. listopada. Będziemy mieli nowe „obalenie“ przeciwników.

### SKOŃCZYĆ Z TĄ „KONSTYTUCYJNĄ“ DYSKUSJĄ!

Zdaje się, że żydzi chcą poruszyć niebo i ziemię w walce z „ghettem“ ławkowym... „Robotnik“ wzywa na świadectwo Nowy Testament (co prawda, w protestanckim tłómaczeniu), — a na łamach pism żydowskich zabierają głos różni profesorowie znani z wolnomyślnych przekonań. Najciekawszą jednak wiadomość przynosi „Chwila“. Według niej — Rada wydziału humanistycznego na uniw. warszawskim miała zarządzenie o osobnych ławkach dla żydów, wydane przez Rektora uznać za „sprzeczne z konstytucją“ i za „budzące zastrzeżenia pod względem moralnym i wychowawczym“.

Wiadomość „Chwili“ nie wydaje się nam ścisłą. Uważamy jednak, że z tą dyskusją na temat konstytucyjności „ghetta“ należy skończyć. Dalsze jej trwanie szkodzi atmosferze praworządności. Nasuwa się projekt — zebrania prawników dla wy powiedzenia opinii, która by posłużyła rządowi do wydania definitywnego zarządzenia. Na razie innego wyjścia z tej dyskusji nie widzimy.

# Dzieci baskijskie — rozrzucone po świecie

Najbardziej może nieludzkim dziełem „czerwonej“ Hiszpanii jest to, co zrobił z dziećmi baskijskimi. Pisze o tym w liście pasterskim biskup Victorii...

Gdy wojska narodowe zajmowały kraj Basków, „Front Ludowy“ sterroryzował rodziców i kilkanaście tysięcy dzieci rozesłał do Francji, Anglii, Rosji (!) i nawet Meksyku, w którym dziś przebywa 468 dzieci. Są to wszystko dzieci szczerze katolickich rodziców. Są jednak porozmieszczane bardzo często po domach i instytucjach antykatolickich i komunistycznych. Na wiadomość o tym rodzice wołają o zwrot dzieci. Rządy jednak wymienionych krajów nie chcą ich zwrócić. Wobec tego 5 tys. rodziców zgłosiło się do delegata papieskiego, Antoniuttiego w Salamance o podjęcie międzynarodowej akcji. Delegat papieski porobił u rządów odpowiednie kroki. Na razie bez skutku... Na dobitek nadchodzą wiadomości, że dzieci cierpią niedostatek; tyczy się to Anglii, gdzie „komitet“, który się dziećmi miał opiekować, przestał dawać na ten cel pieniądze, ponieważ to są katolickie dzieci.



M. OSTRAWICKA.

# Ołtarze i mogiły

Zakopane, październik.

Gdy na pensji, w której się uczyłam, któraś z pensjonarek odznaczyła się pilnością, czy jakimś niecodziennym wyczynem w nauce, wolno jej było — w nagrodę — pomagać siostrze zakrystjance przy ubieraniu ołtarza. Tak przyjemnie i pięknie bywało wówczas w klasztornej kaplicy. Najświętsza Panna tak uroczo spoglądała spośród białych, to znów różowych, albo ponsowych kwiatów na nas, że modlitwa przed pięknie przybranym ołtarzem płynęła daleko gorętsza niż gdzie indziej.

Lata płynęły niby prąd rzeki, która zowie się życiem. Tak wiele ideałów pensjonarskich utonęło w tej rzece albo popłynęły porwane przez prąd w dziki wir, że trzeba było walczyć, by coś przynajmniej uratować... Pozostały wspomnienia. Do najpiękniejszych zaliczam chwile spędzone przy pracy umajania ołtarza w cichej, klasztornej, kaplicy. I do dziś nie potrafię przejść koło nieznanego kościoła, żeby nie wstąpić. Nie zawsze z potrzeby modlitwy, częściej z ciekawości, a najczęściej dla zbadania, czy nie odnajdę gdzieś kaplicy, lub ołtarza, który byłby podobny do owej „mojej“ klasztornej kaplicy, w której ubierałem ołtarze... „Moja“ kaplica klasztorna pozostała tam za granicą, w innym kraju, a jednak po wielu wielu latach odnalazłam drugą jej podobną, tu na polskiej ziemi.

— — — — — — — — — — — — — — — —

Często odbywam wycieczki w góry w Tatry; lecz jeszcze częściej przechadzki po najbliższej okolicy Zakopanego; lubię życie na wsi i młodzież wiejską.

Po wyjściu na szczyt Gubałówki, z której roztacza się wspaniały widok na łańcuch Tatr, dochodzi się do wsi Zubsuche. Drewniane chatki leżą rozrzucone po pagórkach i dolinach. Około nowego kościoła skupiło się kilka domków; jest sklep i domek, w którym mieści się Katol. Stowarzyszenie Młodzieży, — „związek“, jak mówią! Wchodzę do pięknego, obszernego, kościoła utrzymanego w stylu zakopiańskim. Naprzeciw ambony wisi ścienny zegar. Miłe jego „tykanie“ podkreśla dostojną ciszę przybytku Bożego. Wychodzę...

Na miedzy siedzi młoda góraleczka i, jak każdy mieszkaniec wsi, wita mnie słowami:

„Niech będzie pochwalony...“

Siadam koło niej i zaczynam pogwarkę, gdyż październikowe słońce grzeje aż radość.

„Cóż to pięknego haftujecie?“

„Próbuję dopiero...“

„A gdzie się uczycie haftować?„

„Niektóre dziewczęta z Nowego Bystrego skończyły w Zakopanem szkołę koronek i uczą nas w Związku“.

„Czegóż uczycie się w tym związku?“

„Różnych rzeczy. Nawet tańcować się uczymy, bo nasz ks. proboszcz jest strasznie dobry i wyrozumiały, więc powiada, że dziewczęta powinny nie tylko umieć gospodarzyć, ale i zabawić się... Teraz to bardzo wesoło u nas we wsi, a nawet starzy zazdroszczą nam“.

„Czy można tam kiedy zaglądnąć do was do związku?“

„Prosimy bardzo“.

„To do wyprawy haftujecie sobie tę serwetkę?“

„E... tak sobie, bo jeszcze nie umiem. Niektóre dziewczęta to sobie sporo zarabiają haftem, a głównie koronkami“.

„Gdzie je sprzedają?“

„Zanoszą do Zakopanego do Szkoły Koronkarskiej, tam goście kupują i robią zamówienia, tak, że dziewczęta mają bez zimę co robić, bo bez lato niema znów tak dużo czasu“.

„Lubicie ręczne robótki?“

„Może ta i będę lubiła; narazie idzie mi jeszcze powoli, ale za to umiem najlepiej i najpiękniej maić ołtarze; teraz będę pomagała maić mogiły na Wszystkich Świętych. Bardzo to lubię“.

— — — — — — — — — — — — — — — —

Więc nietylko miejskie pensjonarki klasztorne lubią ubierać ołtarze czy mogiły. I ta młoda góraleczka wydawała mi się po tym powiedzeniu dziwnie znajoma i bliska.

## *Wiadomości sportowe*

### Ppor. Batog mistrzem w pięcioboju nowoczesnym

We czwartek odbyła się ostatnia konkurencja w pięcioboju o mistrzostwo wojska, jazda konna. W konkurencji tej zwyciężył rtm. Koprowski (Szk. podchr. kawalerii).

Ostatecznie w pięcioboju zwyciężył **pp. Batog (WKS Śmigły Wilno)** 51 pkt., 2) ppor. Aleksiński (WKS Inowrocław) 55,5 pkt., 3) ppor. Mielniczuk (Szk. Podchor. Art.) 81 pkt.

**MARYNOWSKI 7 W MARATONIE KOSZYCKIM.**

W Koszycach odbył się zapowiadany bieg maratoński, z udziałem zawodników 9 państw, m. in. Marynowskiego i Przybyłki z Polski.

W biegu zwyciężył Leriche (Francja) 2,43,41,7 godz. Z Polaków Marynowski pobiegł dobrze i zajął 7 miejsce w czasie 2,57,06. Przybyłko po 25 km. wycofał się. Startowało 41 zawodników, ukończyło bieg 35, więc zajęcie siódmego miejsca przez Marynowskiego jest wynikiem dobrym.

**WYSTĘP CHMIELEWSKIEGO W KRAKOWIE.**

W niedzielę odbędzie się w Krakowie mecz bokserski między Wisłą i łódzkim I. K. P. Łodzianie przyjeżdżają do Krakowa w najlepszym składzie z mistrzem Europy Chmielewskim na czele.

**PÓŁFINAŁ O MISTRZOSTWO POLSKI JUNIORÓW**

W niedzielę odbędzie się w Krakowie na boisku Wisły, mecz półfinałowy o mistrzostwo Polski juniorów między Wisłą a K. P. W. Poznań, jako powtórzenie spotkania rozegranego w Katowicach, jako przedmecz zawodów Polska—Łotwa. Jak wiadomo, zwycięstwo odniosła Wisła w stosunku 2:1 na podstawie rozstrzygnięcia sędziego, który przyznał obu drużynom po trzy rzuty karne. Decyzja ta była jednak sprzeczna z regulaminem turnieju, i Polski Związek Piłki Nożnej nakazał powtórzenie spotkania. Początek o godz. 10.30.

**W. K. S. BYTOMIAK — W. K. S. KRAKÓW.**

Po raz czwarty, gdyż ostatni wynik był nierozstrzygnięty, odbędą się w niedzielę finałowe zawody piłki nożnej o mistrzostwo V Okręgu Związku W. K. S., pomiędzy **W. K. S. Kraków a W. K. S. Bytomiak.** Początek o godz. 14 na boisku Cracovii.

## *Nowiny piłki ręcznej*

**WAWEL CZY TEMPO W KL. B.**

(t) Sprawa spadku do kl. B. w szczypiórniaku znowu zaczyna być aktualna. Początkowo miało spaść Tempo (Tarnów), jednak Wydział G. i D., K. O. Z. P. R. na podstawie protestu wniesionego przez Tempo zreasumował poprzednią uchwałę, weryfikując zawody Wawel—Tempo zgodnie z wynikiem na boisku 1:1, wobec czego do kl. B spadł Wawel. Ostatnio znowu Wawel, czując się pokrzywdzonym uchwałą Wydziału Gier, wniósł do Zarządu K. O. Z. P. R. od tej uchwały protest, którego motywy są bardzo interesujące. Zobaczymy jak Zarząd tę sprawę rozstrzygnie.

**KURS SĘDZIOWSKI PIŁKI RĘCZNEJ** odbędzie się w Warszawie od 5—10 listopada. Z Krakowa jadą na kurs: **Szulimas, Węglorz, Eberhardt, Kopta, Żmuda, Zakulski, Rotter i Zieliński.**

**P. SIKORSKIEGO WŁADYSŁAWA,** zasłużonego działacza i teoretyka piłki ręcznej kooptował Zarząd K. O. Z. P. R. na wice-prezesa sportowego.

**Mgr. Florkiewicz, kierownik sekcji piłki ręcznej A. Z. S. (Kraków)** ukarany został przez Zarząd K. O. Z. P. R. jednoroczną dyskwalifikacją.

——oOo——

**K. S. PODGÓRZE — S. K. S. KORONA.** Mecz piłkarski o mistrz. Ligi Okręgowej odbędzie się na boisku S. K. S. Korona, przy ul. Parkowej 12, o godz. 11 przedp. w niedzielę, t. j. 31. X. br. Ze względu na wieczną rywalizację, te derby lokalne zapowiadają się b. interesująco. Bilety wstępu b. niskie.

# Młodzież polska studiuje encykliki społeczne

**Z największą radością stwierdzamy, że nasza młodzież skupiona w K. S. M. zabrała się już do pilnego studium społecznej nauki Kościoła, zwłaszcza encyklik społecznych: „Rerum Novarum“, „Quadrag. anno“ i „Divini Redemptoris“. Centrala ruchu w Poznaniu (K. Z. M.) rozesłała po wszystkich K. S. M. okólniki i materiały ułatwiające szkolenie druhen i druhów w społecznej nauce Kościoła, a jej organy („Kierownik“, „Przyjaciel Młodzieży“, „Młoda Polka“) w każdym numerze przynoszą bogaty materiał kształceniowy. Za podstawę do wykładów i do studiów służy doskonała książka p. Stefana Turnaua pt.: „Ku lepszej przyszłości“... „Kierownik“ pisze, że ta książka winna stać się „podstawą pod szkolenie druhen i druhów w zakresie zagadnień społecznych“. Ujmuje bowiem w kilkunastu wykładach całokształt społecznej nauki Kościoła w zastosowaniu do stosunków polskich, zwłaszcza do zainteresowań polskiej młodzieży wiejskiej... Dodajmy, że autor książki został świeżo zamianowany kierownikiem „uniwersytetu ludowego“ w Ujcznej pod Przeworskiem.**

**W ten sposób młodzież z K. S. M. zabiera się do wykonania na swoim odcinku tegorocznego hasła Episkopatu: „Katolickie zasady społeczne podstawą socjalnej przebudowy świata“. Praca nad tym hasłem trwać będzie przez cały rok. Nie potrzebujemy podkreślać, że najstosowniejszym okresem do takich studiów jest okres zimy.**

**Również i organizacje A. K. dla starszych rozpoczęły systematyczną pracę, która potrwa przez cały rok, nad uświadomieniem członkom społecznych zasad Kościoła.**

**N. K.**

# Przed podwyżką składek ubezpiecz.

W dniu 1 stycznia 1938 zbiegają się terminy przewidziane w przepisach, regulujące działalność ubezpieczeń społecznych, które automatycznie podwyższą dotychczasowe opłaty ubezpieczeniowe. Wygasa bowiem dekret Prezydenta R. P. z dnia 14 stycznia 1936 r., o czasowym obniżeniu składek za ubezpieczenie emerytalne, od wypadków i chorób zawodowych.

Wygaśnięcie dekretu będzie miało wielce ujemne znaczenie dla wszystkich pracowników fizycznych i umysłowych. Wzrost składek będzie bardzo wysoki. Składka np. w przemyśle przetwórczym wzrośnie o 22.8%, przy czym składka pracodawcy wzrośnie o 18,7%, składka robotnika o 26,9%.

Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja pracowników umysłowych. Wysokość składki podwyższona zostanie o 23%, z tym jednak, że składki pracowników, aż o 33,3%.

Wedle obliczeń łączna podwyżka składek wyniesie około 60 milionów rocznie. Innymi słowy o 60 milionów więcej będą musieli wpłacić na ubezpieczenia pracownicy i pracodawcy.

———o———

# Obowiązek zgłaszania dochodów przez pobierających rentę w Z. U. S.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina pobierającym (z ubezpieczenia pracowników umysłowych) renty inwalidzkie i starcze (tym ostatnim, o ile nie posiadają przynajmniej 360 miesięcy ubezpieczenia względnie dodatku nieudolności), że w myśl obowiązujących przepisów są oni obowiązani zgłaszać w Centrali Zakładu w Warszawie, wydział likwidatury świadczeń, ul. Czerniakowska 231, wszelki dochód, jaki oprócz renty osiągają z pracy najemnej i nienajemnej. Zgłoszeniu podlegają więc zarówno zarobki z tytułu zatrudnienia u innych osób, jak i dochód z wykonywania wolnego zawodu, zarządzenia własnym majątkiem lub prowadzenia własnego przedsiębiorstwa przemysłowego itp. Jako zarobki należy zgłaszać zarówno zasadnicze wynagrodzenie miesięczne, jak i wynagrodzenia dodatkowe (prowizje, gratyfikacje, tantiemy, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe itp.), oraz wynagrodzenia w naturze.

Zarobkowanie wymienionych osób wpływa na wysokość renty, powodując jej redukcję (lub całkowite zawieszenie) o kwotę w jakiej suma renty i zarobku przewyższa podstawę wymiaru renty.

Zarobki z tytułu zatrudnienia u innych osób (z tytułu pracy najemnej) winny być zgłaszane niezwłocznie po objęciu zatrudnienia, zarobki z innych zajęć z chwilą osiągnięcia zarobku, jednak należy o tym Zakład powiadomić z chwilą rozpoczęcia pracy zarobkowej. Do zgłoszeń zarobków z pracy najemnej winny być dołączane zaświadczenia pracodawców o wysokości zarobku. W zgłoszeniach zarobków z innych źródeł dochodu należy stwierdzić, że podana wysokość odpowiada zarobkom, które zostały ustalone przez urząd skarbowy wzgl. zostały lub zostaną zgłoszone do urzędu skarbowego.

W razie niezarobkowania należy dwa razy w roku (pobierający renty inwalidzkie w miesiącu maju i listopadzie, zaś pobierający renty starcze — w miesiącu styczniu i lipcu) przedkładać Zakładowi zaświadczenie władzy administracyjnej, stwierdzające brak zarobków. W tych samych terminach obowiązane są osoby zarobkujące tak w pracy najemnej jak i nie najemnej przesyłać zaświadczenia okresowe niezależnie od zgłoszeń nadesłanych z chwilą przystąpienia do zarobkowania.

———o———

# Radio

**PAMIĘCI KOMPOZYTORA KRAKOWSKIEGO.** W ubiegłym miesiącu muzyka polska poniosła stratę przez śmierć znanego kompozytora krakowskiego Stanisława Lipskiego. Miasto nasze, z którego życiem kulturalnym był zmarły ściśle złączony, złoży mu hołd w koncercie nadanym przez Rozgłośnię krakowską do Lwowa w dniu 3. XI. o godz. 18.20. Wykonawcami tego wieczoru kompozytorskiego dającego obraz twórczości Lipskiego będą pp. O. Martusiewicz, M. Bieńkowska, St. Mikuszewski oraz chór Krak. Tow. Śpiew. „Echo“ pod dyr. B. Wallek-Walewskiego.

Niezwykle piękne a rzadko grywane Trio fortepianowe Es-dur op. 40 Jana Brahmsa, usłyszą radiosłuchacze na fali krakowskiej dn. 3. XI. o godz. 20.00. Wykonawcami tego koncertu kameralnego będą pp. M. Bilińska-Riegerowa — fortepian, Mikuszewski — skrzypce i H. Zarzycki — altówka.

## Programy stacyj radiowych

**NIEDZIELA, 31 PAŹDZIERNIKA 1937.**

**Warszawa, i program ogólnopolski:** — Godz. 8.00 Sygnał czasu i pieśń poranna; 8.03 Dziennik poranny; — 8.15 Audycja dla wsi; 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie; 10.30 „Aida“ — skrót operowy; 11.30 Aktualny reportaż z życia; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Poranek symfoniczny; 13.00 Przegląd kulturalny; 13.10 Bajecznie kolorowa — fragment z noweli; 13.30 Muzyka obiadowa; 14.45 Audycja dla wsi; 15.45 Audycja dla dzieci- 16.05 Utwory Mikołaja Łysenki; 16.45 „Anielcia i życie“ — powieść mówiona; 17.00 „Na swojską nutę“ — koncert polskiej muzyki lekkiej i tanecznej; w przerwie o godz. 18.00 „Dzień oszczędności“ — przemówienie Prezesa Centralnego Komitetu Oszczędnościowego; 18.35 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Samarytanin spod Solferino“; 19.35 „Sławni wirtuozi“ (płyty; (III audycja); 20.35 Program na jutro; 20.40 Przegląd polityczny; 20.50 Dziennik wieczorny; 21.00 Wiadomości sportowe z wszystkich Rozgłośni P. R.; 21.15 „Komers na poddaszu“ — wesoła audycja; 22.00 Sonaty na altówkę i fortepian; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23.00 Programy lokalne;

**Kraków, godz. 8.30** Pogadanka dla rolników „Wielkie wypadki z małych przyczyn“; 8.40 Muzyka z płyt; 10.30 Muzyka z płyt; 13.00 Kronika artystyczna Krakowa; 15.45 Gawęda niedzielna: „Historia jednej nocy“; 16.00 Wiadomości bieżące; 19.35 Odczytanie programu na dzień następny; 19.40 Koncert rozrywkowy; 20.35 Lokalne wiadomości sportowe; 22.35 Muzyka z płyt; — 23.00 Muzyka taneczna;

**Lwów godz. 8.30** Kontrola mleczności w gospodarstwach włościańskich“ — pogadanka w języku ukraińskim; 8.40 Muzyka z płyt; 8.45 Próbujemy masło polskie w Berlinie — wywiad; 10.30 Muzyka z płyt; 13.00 „Ostatnie wystawy we Lwowie“ — pogadanka; 15.45 Audycja dla dzieci; 19.35 „Z naszej świetlicy“ „Jesienią“ — audycja; 20.00 Muzyka z płyt; 20.35 Wiadomości sportowe lokalne; 22.35 Muzyka taneczna z płyt; — 23.00 Muzyka taneczna.

**Katowice godz. 6.15** „Surmy śląskie“ 6.30 Śląska Kapela Ludowa; 7.30 Muzyka z płyt; 8.30 Koncert życzeń; 8.50 Higiena drzew owocowych — pogadanka; 10.30 Muzyka z płyt; 13.00 „Najnowsze dzieło Adama Bunscha“ pogadanka; 13.10 Transmisja fragmentu Akademii ku czci Chrystusa Króla; 15.45 „Ochotnicze Drużyny Robotnicze — dziś junackie hufce pracy — pogadanka; 15.55 Co słychać na Śląsku; 19.35 Koncert na flet; — 20.00 „Ździebko słowa, źdźiebko śpiewki — audycja pogodna; 20.30 Wiadomości sportowe lokalne; 20.35 Program na jutro2 22.35 Chór Dana (płyty); 23.00 Muzyka taneczna.

**Programy zagraniczne:** Budapeszt 18.10 Recital fortepianowy; **Praga II 20.00** „Uprowadzenie z Seraju“; opera; **Królewiec 20.00** „Clivia“ operetka; **Monachium 20.00** „Sprzedana narzeczona“ — opera **Mediolan 21.00** „Consuelo“ — opera; **Bruksela franc. 21.00** Koncert symfoniczny; **Wieża Eiffla 21.30** Koncert symfoniczny; **Praga II 21.50** „Uprowadzenie z Seraju“ — opera (ciąg dalszy); **Londyn Reg. 22.05** Niedzielny koncert wieczorny.

## Ceny giełdowe zboża i mąki

Na giełdzie zbożowo-towarowej notowano w dniu 29 października następujące ceny:

**ZBOŻA**

| | |
|---|---|
| Pszenica 80 proc. ziarn. szklist. | 30.50—31.25 |
| Pszenica dworska czerwona | 28.25—28.50 |
| Pszenica dworska biała | 28.00—28.25 |
| Pszenica zbierana | 26.75—27.00 |
| Żyto dworskie | 23.50—23.75 |
| Żyto dworskie | 22.75—23.00 |
| Owies jednolity niezadeszcz. dworski | 23.00—23.50 |
| Owies zbierany | 21.50—22.00 |
| Owies zadeszczony | 20.00—20.50 |
| Jęczmień jednolity (dworski) | 21.00—23.50 |
| Jęczmień przemiałowy | 20.00—20.50 |

**PRZETWORY MŁYNARSKIE**

Mąka pszenna

| | |
|---|---|
| Mąka pszen. gat. I wyciąg 0-30 proc. | 44.75—46.75 |
| Mąka pszen. gat. I wyciąg 0-50 proc. | 43.50—44.00 |
| Mąka pszen. gat. IA wyciąg 0-65 proc. | 40.50—41.00 |
| Mąka pastewna | 17.50—18.00 |
| Mąka razowa | 32.75—33.25 |

Mąka żytnia okręgu krakowskiego

| | |
|---|---|
| Mąka żytnia gat. I. st. wym. 0-50 proc. | 33.75—34.25 |
| Mąka żytnia gat. I st. wym. 0-65 proc. | 32.75—33.25 |
| Mąka razowa | 27.00—27.50 |

Mąka żytnia okręgu poznańskiego

| | |
|---|---|
| Mąka żytnia gat. I st. wym. 0-50 proc. | 34.00—34.50 |
| Mąka żytnia gat. I st. wym. 0-65 proc. | 33.00—33.50 |

Ceny innych artykułów bez zmiany.

Tendencja spokojna, podaż mała, dowozy lokalne małe.

# Kronika krakowska

PAŹDZIERNIK.

30. Sobota. Św. Marcelego. Wschód słońca 6.27, zachód 16.17. Długość dnia 9 godzin 45 min.

———o———

**„GŁOS NARODU“ W OKRESIE ŚWIĄT.** Z okazji uroczystości WW. Świętych i Dnia Zadusznego „Głos Narodu“ 31 października ukaże się w zwiększonej znacznie objętości. Następny numer „Głosu Narodu“ pojawi się w poniedziałek wieczorem, w razie zaś nadzwyczajnych wydarzeń w niedzielę wieczorem.

**TŁUMNY UDZIAŁ WIERNYCH W NABOŻEŃSTWACH PRZED ŚWIĘTEM CHRYSTUSA KRÓLA.** W czwartek w kościołach N. M. Panny, św. Anny i innych rozpoczęło się uroczyste triduum przed świętem Chrystusa-Króla, które przypada na niedzielę. Nabożeństwa w kościele św. Anny, przeznaczone są dla mężczyzn, a w kościele N. M. Panny dla kobiet. Konferencje wygłaszają ks. rektor Szymbor i ks. rektor Czajka. W nabożeństwach zaznaczył się niezwykle tłumny udział wiernych.

**KIEDY MOŻNA ODWIEDZAĆ CMENTARZE.** Krakowskie cmentarze komunalne oraz Biuro Zarządu Cmentarzy otwarte będą bez przerwy w niedzielę 31 bm. od godz. 7 rano do godz. 20 (8 wiecz.), w dn. WW. Świętych, tj. 1. XI. br. od godz. 7 rano do godz. 21 (9 wiecz.), a w Dniu Zadusznym, tj. 2. XI. od godz. 7 rano do godz. 20 (8 wiecz.).

**ZAKOŃCZONY STRAJK KAMIENIARZY.** Wczoraj zakończył się strajk kamieniarzy krakowskich. Strajkujący uzyskali 10 proc. podwyżki. Równocześnie wybuchł strajk okupacyjny w pralni „Czystość“. Przeprowadza go 21 robotników na znak protestu przeciw redukcjom.

**DZIECKO PORZUCONE W POLU.** Wczoraj na polach przy ul. Mogilskiej, nieznana matka porzuciła 6 miesięczne dziecko, które oddano do żłóbka.

**UTONĄŁ WRAZ Z WOZEM I KONIEM.** Nieznany woźnica lat około 60, przejeżdżając wczoraj wieczorem przez ul. P. Skargi, zamkniętą dla ruchu kołowego, wpadł do głębokiego na 5 metrów kanału i utonął wraz z wozem i koniem. Woźnicę, który przypłacił nieostrożność życiem, wydobyła wraz z wozem i koniem, który również utonął, straż pożarna. Wezwany lekarz Pogotowia stwierdził zgon woźnicy.

**ZŁAMANIE ŻEBER PRZY GRZE W KARTY.** Na bulwarach wiślanych naprzeciw domu noclegowego przyszło do sprzeczki między kilku osobnikami, którzy grali w karty. Sprzeczka przerodziła się w bójkę, w której Koczur Józef lat 27, robotnik, zam. przy ul. Nadwiślańskiej L. 4, został dotkliwie pobity i pokopany. Wezwane pogotowie ratunk. przewiozło Koczura w stanie nierzytomnym do szpitala św. Łazarza, gdzie lekarze stwierdzili u niego połamanie żeber.

———o———

## Komunikaty

**„RODZINA SIEROCA“** zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa krakowskiego, aby w dniach 31 października, 1 i 2 listopada, zechciało pamiętać o brakach i potrzebach tej Instytucji. To też serdecznie uprasza o kupowaniu świec przy stolikach tego stowarzyszenia i o przyozdobienie grobów kartkami „Rodziny Sierocej“. Niech na mogiłach naszych bliskich, wśród kwiatów i światła, nie braknie kartki lub chorągiewki z Krzyżem Chrystusowym, która będzie oznaką złożonej na „Rodzinę Sierocą“ ofiary.

**ZWIEDZANIA NAUKOWE POMNIKÓW PRZESZŁOŚCI UNIWERSYTETU JAG.** W sobotę 30 bm. odbędzie się zwiedzanie wspaniałej barokowej kollegiaty św. Anny, grobu i mieszkania św. Jana Kantego, jako 18 wyc. nauk. pod kier. dra J. Dobrzyckiego. Zbiórka o godz. 15 przed kościołem w ul. św. Anny. W niedzielę, 31 bm. nastąpi zwiedzanie gmachu Collegium Maius, gotyckich sal i bezcennych zbiorów Bibl. Jag., oraz gmachu Liceum Nowodworskiego (19 wyc.). Zbiórka o godz. 11.30 w sieni Bibl. Jag. przy ul. św. Anny. Udział w wycieczkach 80 gr, młodzież 40 gr.

———o———

**TEATRY I KINA KRAKOWSKIE:**

**Teatr M.:** Sobota 30. X. „Wielka miłość“.

**Teatr M.:** Niedziela 31. X. po poł. „Milioner“; wiecz. „Wielka Miłość“.

**ADRIA:** I. Wódz czerwonoskórych, (Tim, Mac, Coy); II. Z miłości dla ciebie. (Kamilla Horn).

**APOLLO:** Siódme niebo.

**KINO DOMU ŻOŁNIERZA:** Od soboty 30 paździer-

**BAGATELA:** „Marokko“ i rewia „Jesienna sałatka“.

nika do czwartku 4 listopada 1937 włącznie „Niezwyciężony Bill“ — Gary Cooper. „Świecznik królewski“ — Sybille Schmitz.

**PROMIEŃ:** Koncert dworski. (Pieśń jej matki).

**STELLA:** Piętro wyżej (Bodo).

**ŚWIT:** „Scypion Afrykański“.

**SZTUKA:** „Detektyw z Honolulu“.

**UCIECHA:** „Zaginiony horyzont“ reż. Frank

**WANDA:** „Czar Cyganerii“ (Jan Kiepura — Marta Eggerth).

———o———

**DZIŚ PREMIERA „WIELKIEJ MIŁOŚCI“ MOLNARA.** Dzisiaj, w sobotę, pierwsze przedstawienie „Wielkiej Miłości“ Molnara, miłej komedii, w której humor i sentyment walczą o lepsze. Młody lekarz pełen werwy, radości życia i ciętego dowcipu, którego przypadek postawił w życiu dwóch sióstr, wznieca gorące uczucie w dwóch sercach, krzyżuje rozważne zamiary i postanowienia starszej, a wobec jej ofiary na rzecz młodszej, podąża z ukochaną po lepszą przyszłość w daleki świat. Główną rolę starszej siostry gra Zofia Jaroszewska, młodszą będzie W. Niedziałkowska, malarzem M. Węgrzyn, niedoszłym mężem Z. Modzelewski a dobrotliwą ministrową J. Korecka. Obsady tej świetnej komedii dopełniają: Mrowińska, Romowicz, Starkówna, Opaliński, Senowski. Sztukę opracował scenicznie Józef Karbowski, dekoracyjnie K. Gajewski. — „Wielka miłość“ powtórzona będzie jutro w niedzielę wieczorem oraz w poniedziałek wieczorem. Jutro w niedzielę po południu „Milioner“ komedia W. Lichtenberga, w reżyserii J. Karbowskiego, w premierowej obsadzie. W poniedziałek po południu K. Krumłowskiego „Jaskółka z wieży Mariackiej“ w opracowaniu scenicznym reż. W. Radulskiego.

# Chrześcijańscy adwokaci krakowscy postawili żydom ultimatum

**W toku przygotowań do wyborów w krakowskiej Izbie Adwokackiej polscy członkowie Izby sprecyzowali swoje żądania, których spełnienia będą się domagali od adwokatów żydów. Adwokaci Polacy postanowili domagać się obsadzenia polskimi adwokatami 12 miejsc w Radzie Adwokackiej na 19 miejsc. Na 14 mandatów do Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej Polacy domagają się przyznania im 8 miejsc. Z innych postulatów polskich adwokatów wymienić należy żądania obsadzenia Polakami stanowiska dziekana Rady Adw., oraz przewodniczącego rzeczników dyscyplinarnych. Polacy domagają się również większości w reprezentacji do Naczelnej Rady Adwokackiej. Kraków posiada w Nacz. Radzie Adw. trzech reprezentantów. Adwokaci Polacy żądają zarezerwowania dla siebie dwóch miejsc w tej reprezentacji. Żądania te ujęte w formę ultimatum skierowane zostały do adwokatów żydów z żądaniem wypowiedzenia się do dnia 5 listopada. Jeśli adwokaci żydowscy nie przyjmą tych żądań, Polacy zbojkotują zebranie Izby i wybory.**

# Spóźnienie samolotu przyczyną odroczenia rozprawy

Wczoraj sędzia **Podobiński** w krakowskim Sądzie Apelacyjnym, miał rozpatrywać sprawę Juliana Kowalika, okr. inspektora pracy w Kielcach oskarżonego o wykroczenia urzędnicze. Kowalik uniewinniony został przez Sąd Okręgowy. Od wyroku tego apelował prokurator. Rozprawa apelacyjna nie doszła do skutku, gdyż oskarżony prosił Sąd o jej odroczenie z powodu nieprzybycia do sądu obrońcy, który miał przyjechać na rozprawę samolotem z Warszawy. Ponieważ z powodu mgły **samolot** z Warszawy do Krakowa **wystartował z opóźnieniem, obrońca spóźnił się.** Tak więc spóźnienie samolotu stało się przyczyną odroczenia rozprawy.

# Składając kwiaty i wieńce, ratujmy ginące dzieci...

**W okresie nadchodzących świąt, składamy kwiaty i światła na grobach tych, którzy odeszli. Pamiętajmy jednak, by dary te były równocześnie pamięcią o najbiedniejszych, kórzy wskutek nędzy, głodu i bezdomności, odchodzą z tej ziemi w cierpieniach i opuszczeniu.**

Te właśnie istoty bezbronne, istoty tułające się po ulicach miasta, „Towarzystwo Ratujmy Matki i Niemowlęta“ przyjmuje do Zakładu Żłóbka im. Dzieciątka Jezus, dając im całkowitą opiekę. Towarzystwo przyjmuje wszystkich potrzebujących ratunku, bez względu na to, czy, kto i ile będzie płacił, gdyż wychodzi z założenia, że właśnie ci, przede wszystkim potrzebują doraźnej pomocy, którzy są zewsząd odpędzani, którzy nie mają wyrobionych zapomóg, załatwionych formalności.

To też brama Zakładu Żłóbka im. Dzieciątka Jezus, w pierwszym rzędzie otwarta jest dla tych ginących istot, a Towarzystwo pomija wszelkie formalności, dając im przede wszystkim opiekę i zabezpieczając od czynów zbrodniczych popełnianych w ostatniej rozpaczy. Dla umożliwienia bezpłatnego utrzymania tych wszystkich istot, Zarząd Towarzystwa zorganizował sprzedaż kwiatów, wieńców, zieleni, lampek i świec przy wszystkich cmentarzach, we własnych kioskach. Przedmioty sprzedawane są po cenach niskich, choć są pierwszorzędnej jakości. Obsługa przy stolikach zaopatrzonych napisem Towarzystwa i Żłóbka im. Dzieciątka Jezus, jest zapewniona, dla udogodnienia odnoszenia przedmiotów na groby.

Ufamy, że dla szeroko otwartych bram dla potrzebujących, nigdy nie zamknie się ofiarność społeczeństwa, a również że i Opatrzność Boża dozwoli zawsze nakarmić głodnego, przyodziać nagiego, przyjąć w dom bezdomnego. Prosimy zatem wszystkich zdążających stroić groby swych zmarłych, by zechcieli zakupić rzeczy przy stolikach Towarzystwa, dopomagając w ten sposób do utrzymania dzieci w Żłóbku im. Dzieciątka Jezus.

Kierowniczka Zakładu: Maria Starowieyska. — Prezes: Jadwiga Szembekowa.

**MANUELA DEL RIO,** słynna tancerka hiszpańska i gwiazda filmowa, która przez swoją mistrzowską grę kastanietami znana jest z licznych płyt gramofonowych i transmisyj radiowych, wystąpi **w niedzielę 31 bm. w Starym Teatrze.** W wieczorze współdziałają artyści hiszpańscy, a to: **J. Roca,** mistrz na gitarze i **J. Alfonso**, świetny pianista.

**STOW. MŁODYCH MUZYKÓW** (ul. Sławkowska 12), urządza w niedzielę 31 b. m. Koncert w wykonaniu Z. Mroczkowskiej (sopran), Z. Poźniakowej (fort.), J. Gaczka (akompaniament), Fr. Nierychły (obój) i H. Zarzyckiego (altówka). Początek o godz. 18. Wstęp dla wszystkich wolny.

**TEATR ZW. MŁODZIEŻY PRZEM. I RĘKODZIELNICZEJ** Skarbowa 2, wystawia w niedzielę 31 października i 1 listopada przepiękną sztukę z życia ludu śląskiego p. t. „Młynarz i jego córka“. — Oryginalne kostiumy. Nowe dekoracje. Początek o godz. 7.

———oOo———

# Święto Chrystusa-Króla w Krakowie

**Uroczystość święta Chrystusa-Króla w Krakowie w niedzielę 31 b. m. będzie miała następujący przebieg: O godz. 8 rano w kościele św. Piotra i Pawła książę Metropolita Sapieha odprawi Mszę św., w czasie której nastąpi wspólna Komunia św. O godz. 12 w południe odbędzie się w Złotej Sali Domu Katolickiego uroczysta Akademia. Wstęp na Akademię wolny. Miejsca siedzące za kartami.**

# Pożyczki akademickie należy zwracać

Zarząd Bratniej Pomocy Studentów U. J. **zwraca się do wszystkich byłych członków B. P. z prośbą o spłatę długów zaciągniętych w B. P. w czasie studiów uniwersyteckich.**

W myśl statutu B. P. i podpisanego rewersu dłużnego, każdy pożyczający zobowiązał się spłacić wypożyczoną kwotę bez upomnień, najpóźniej w ciągu trzech lat po opuszczeniu Uniwersytetu.

Idąc na rękę dłużnikom, Zarząd może zgodzić się na miesięczne ratalne spłaty, z tym, że wysokość rat zostanie uprzednio uzgodniona. W wypadku gdyby powyższy apel nie odniósł pożądanego skutku, Zarząd B. P. będzie zmuszony ogłaszać w prasie nazwiska dłużników, celem uzyskania adresów a następnie dochodzić swych **pretensji na drodze sądowej.**

**Informacji udziela:** Oddział Wierzytelności Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ul. Jabłonowskich 10/12, gdzie należy kierować wszelką korespondencję.

# Rembrandt w grafice

Obecna wystawa w lokalu **gabinetu Rycin Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie przy ul.** Straszewskiego, nr 27. I p. obejmuje kilkaset egzemplarzy miedziorytów i akwafort, bądź pochodzących z ręki samego Rembrandta lub z jego warsztatu, bądź to rytych według obrazów mistrza przez najwybitniejszych sztycharzy holenderskich, francuskich, angielskich i niemieckich 17, 18 i 19 wieku.

Wśród wystawionych prac jest wiele kompozycyj na tematy biblijne, nacechowanych głębokim nastrojem i poezją, przy całym bogactwie rembrandtowskiej formy o śmiałym, kontrastowym zestawieniu światła i cienia.

Bogata też jest na wystawie kolekcja mistrzowskich portretów i autoportretów Rembrandta z różnych epok jego życia. Wiele urozmaicenia wnoszą do tego zbioru sztychy ze scenami rodzajowymi, w których Rembrandt odtwarzał z bezpośredniością, prawdą i szczerością typy robotników, wieśniaków, wędrownych muzykantów, kramarzy, kuglarzy i t. p., takich, jakich ich widział w codziennym życiu.

Oglądając prace Rembrandta, jakkolwiek w miniaturowym podaniu graficznym, utwierdzamy się w przekonaniu, że wielkość tego geniusza malarskiego leży nie tyle w jego formie i w potędze światłocienia, ile w wielkości i oryginalności jego duchowych przeżyć. Omawianą wystawę, która potrwa jeszcze parę tygodni, należy polecić uwadze naszej kulturalnej publiczności, bo daje jej sposobność poznania, jakkolwiek w grafice, jednego z największych malarzy i grafików świata.

Dr S. M. Mazurkiewicz.

Komornik Sądu Grodzkiego, rewiru VIII, w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr 20.
Sygnatura VIII. Km. 651/36.

## Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie rewiru VIII mający kancelarię w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr 20 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 listopada 1937 r. o godz. 10. w Sądzie Grodzkim w Krakowie przy ul. Starowiślnej 13 sala 33 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników nieobj. masy spadk. po śp. Stanisławie z Konarskich Czernachowskiej, Władysława, Józefa, Adama Jana i mał. Zdzisława i mał. Anny Czernachowskich, Zofii z Czernachowskich Sasurowej nieruchomości obj. lwh. 67 ks. gr. gm. kat. Kraków, Dz. XXII, Podgórze złożonej z parc. I kat. 249, na której stoi dom frontowy, dwupiętrowy, podpiwniczony z małą oficynką, dwupiętrową niepodpiwniczoną, złożony z 17 mieszkań obejmujących 34 ubikacje mieszkalne, 6 przedpokoi i 3 nyże. Nieruchomość położona jest w Krakowie przy ul. Józefińskiej l. 2 orj. 43 i ma urządzoną księgę gruntową w Sądzie Okręgowym w Krakowie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 72.600 cena zaś wywołania wynosi 48.400, albowiem jest to druga licytacja.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 7.260.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licyacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszechne od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna Nr 13, oddział egzekucyjny.

Dnia 7 października 1937 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Ryszard Konopka.





Komornik Sądu Grodzkiego, w Krakowie. Rewiru II.
ul. Pańska L. 14 — Konto w PKO. Nr 415.102.
Numer akt. II. Km. 1388/37.
Wierzyciel: Kajetan Dudziak w Krakowie.

## Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu grodzkiego w Krakowie II rewiru, Czesław Paszyński mający kancelarię w Krakowie, ul. Starowiślna Nr 15 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 listopada 1937 r. o godzinie 10.15 w Krakowie ul. Szpitalna i Królowej Jadwigi odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Szczepana Łojka, składających się przy ul. Szpitalnej 34: maszyny do pisania, biurka, 2 szafy, garnituru składającego się ze stołu, 2 foteli, 4 krzeseł, 2 sypialni; przy ul. Król. Jadwigi 29: 4 szafy, 6 krzeseł, 6 sypialń, 2 konsole, kredens.

Oszacowanie nastąpi przed licytacją.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 28 padzierinka 1937 r.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II
Czesław Paszyński,



Komornik Sądu Grodzkiego, rewiru I.
Kraków, ul. Zyblikiewicza 5,
Sygn. I. Km. 966/36 i conex.
Dnia 27 października 1937 r.

Wierzycielka: Kom. Kasa Oszczęd. m. Krakowa i inni c/a małż. Marek Antoni 2-im Konopka i tow. do rąk matki i opiek. Róży ze Strzyżowskich Konopkowej.

## Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego rew. I-go w Krakowie, Jan Białas mający kancelarię w Krakowie, ul. Zyblikiewicza 5, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaję do publicznej wiadomości, że dnia

**2 grudnia 1937 r. godzina 10 rano**

w Sądzie Grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna 13, sala Nr. 38. II. p. odbędzie się sprzedaż w drodze
1) mał. Marka Antoniego 2-im. Konopki,
2) mał. Marii Antoniny 2-im Konopkówny,
3) mał. Andrzeja Antoniego 2-im. Konopki.
3) małż. Andrzeja Antoniego 2-im Konopki.

3/6 części nieruchomości lwh. 45, 46 i 47 ks. gm. kat. Kraków Dz. VIII. Kazimierz. W skład realności lwh. 45 wyżej podanej ks. gr. wchodzą pgr. lkat. 61 (ogród), oraz pbud. lkat. 60 i 62, na których znajdują się oficyna jednopiętrowa murowana, podpiwniczona, wychodki drewniane, zniszczona fabryka mydła murowana, oraz parkany murowane i drewniane. W skład realności lwh. 46 tej samej księgi wchodzi pbud. lkat. 63, na której stoi budynek oficynowy jednopiętrowy murowany podpiwniczony. W skład realności lwh. 47 tejże księgi gruntowej wchodzi pbud. lkat. 64, na której stoi kamienica dwupiętrowa murowana, stojąca frontem przy ul. Skawińskiej l. orj. 13, stara cała podpiwniczona, budynek oficynowy jednopiętrowy murowany, oraz budynek oficynowy jednopiętrowy murowany, wreszcie oficyna środkowa jednopiętrowa murowana w połowie podpiwniczona.

Wszystkie powyższe realności stanowią jeden zwarty kompleks gruntowy i jedną całość gospodarczą i położone są w Krakowie między ul. Piekarską i Skawińską.

Realności powyższe mają urządzoną księgę gruntową w Sądzie Okręgowym w Krakowie.

Sprzedać się mające 3/6 części powyżej określonych nieruchomości, oszacowane zostały na sumę zł 200.215.—, cena zaś wywołania wynosi zł 150.161.25.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 20.021.50 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przejęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodz. w Krakowie, ul. Starowiślna 13. Sala Sekretariatu egzek. Sygn. akt sądowych III. 1. do 217/36.

Komornik Sądu Okręgowego:
Jan Białas.

JANINA STEFANOWA ZAKRZEWSKA. 78

# A jednak...

— Jak u Alfreda, pomyślała bezwiednie. Zatrzęsła się na to wspomnienie.

— Zimno pani? — Z pewnym zdziwieniem zapytał Górka. W sali panował po prostu upał, pomimo otwartych okien.

— Nie... śmierć mi w oczy zajrzała...

— Fe, hrabino! jakże można o śmierci wspominać! kobieta, jak pani, sama młodość, sama piękność, samo życie...

— Dosyć, dosyć, hrabio!... n'en jetez plus! śmiała się Marta.

— Zapijmy to szkaradne słowo... „wyciągnął ku Marcie kieliszek napełniony szampanem „niech żyje uosobienie piękna i wdzięku i wszyst kich zalet! niech żyje hrabina Marta!

— Dziękuję, dziękuję „trącała się z Orskim, z Górką — wzrok jej mimowoli ku Erykowi pomknął. Patrzył w ich stronę, na czoło wystąpiła mu gruba zmarszczka, siedział zgarbiony, posępny.

W pewnej chwili księżna Olsztyńska dała znak — rozległ się rumor odsuwanych krzeseł — stojący przy drzwiach lokaje rozwarli oddrzwia, towarzystwo przeszło do wielkiego salonu, gdzie na środkowym stole lśniła srebrem i chińską porcelaną zastawa do czarnej kawy.

Wszyscy chóralnie zaprotestowali:

— Na taras, chodźmy na taras!

Na skinienie księżnej przeniesiono wszystko na taras.

— Tylko niech lamp nie zapalają, zawołała młodziutka hrabianka Orska.

Była cudna letnia noc. Ciemno szafirowe niebo zasiane było milionami gwiazd, drzewa i krzewy w parku rysowały się tajemniczo w półświetle, szeleszcząc z cicha, od niewidocznych klombów kwiatowych szedł upajający zapach, który bił do głowy jak haszysz...

— Ach; jak cudnie! rozległy się głosy.

Prysła nocna cisza. Goście rozproszyli się po tarasie, śmiejąc się i żartując, lokaje roznosili kawę, ogniki papierosów i cygar zaczęły migać w powietrzu.

Eryk odsunął się od rozbawionej gromady, stanął w najciemniejszym zakątku tarasu, oparł się o balustradę, i zaczął wzrokiem przebiegać po obecnych. Szukał Marty.

Znalazł ją prędko. Jej biała suknia świeciła w półcieniu, jak nafosforyzowana.

— Naturalnie, mruknął zgryźliwie.

Otoczona była rojem mężczyzn, wśród których górowała potężna postać Stefana.

Eryk ze złością rzucił papierosa.

— Nic tu po mnie.

Postanowił iść spać. Po drodze natknął się na panią domu.

— Gdzież się wybierasz?

— Do siebie... głowa mnie boli.

— Ach tak? „nieuchwytny uśmiech przewinął się po ustach księżnej. „A to szkoda... młodzi chcą tańczyć, może się namyślisz zostać.

— Nie lubię tańczyć.

— Co ty mówisz! znowu szybki, trochę złośliwy uśmiech. Przed oczami mówiącej zamajaczyła postać dawnego Eryka, szalejącego w kujawiakach, płynącego w walcu, przeginającego się z prawdziwym wdziękiem w tangu.

„Ha, gusta się zmieniają... ale może w bridża zagrasz? będzie parę stolików w gabinecie.

— Wolę iść spać.

— Jak chcesz, mój drogi.

Ucałował rękę ciotki i powlókł się na górę.

Odprawił czekającego nań służącego, zamknął się na klucz i rzuciwszy się na fotel, pogrążył w przykrym rozmyślaniu.

Fantastyczne historie! bajka z tysiąca i jednej nocy!... Kopciuszek z kuchni, przed którym w zachwycie stają młodzi królewicze i takie stare wygi jak Górka...

A wróżką czarodziejką była księżna Olsztyńska, która dotknięciem różdżki...

No, sprawiedliwość nakazywała przyznać, że dotknięcie trwało dobrych lat dwa...

I — co tu gadać! — zrobiło swoje...

Przed oczyma Eryka zamajaczyła postać Marty, wytwornej, pełnej wdzięku i nieśmiałej pewności siebie.

Zerwał się, począł biegać po pokoju.

— Naturalnie, w głowie się jejmościance przewróciło... te hołdy, zachwyty...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przedpłata miesięczna w Krakowie wynosi bez odniesienia zł 4.50, z odniesieniem 5 zł.
Na całym obszarze Państwa Polskiego z przesyłką pocztową 5 zł, za granicą 8 zł.
**Konto P. K. O. Nr 415.730**
Redakcja nie zamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nie opłaconych nie przyjmuje. Redakcja przyjmuje strony od godziny 11 do 11.30.

**CENY OGŁOSZEŃ**

| | |
|---|---|
| Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy | 20 gr. |
| Nadesłane na stronie 6 po dziale gospodarczym „ | 50 gr. |
| Komunikaty „ „ | 60 gr. |
| „ na 1 „ „ | 70 gr. |
| Drobne za wyraz | 10 gr. |

Układ tabelaryczny o 50% drożej. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca za "Katolickie Towarzystwo Wydawnicze" Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor odpowiedzialny mgr. Konstanty Turowski.
Drukarnia Polska Fr. Zemanka w Krakowie.